Nr. 89 Poniedziałek 19 Kwietnia 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik bankowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 16 kwietnia b. r. nadać najłaskawiej rz. kat. biskupowi w Przemyślu, Maciejowi Hirschlerowi, w uznaniu jego wieloletniej, gorliwej i zasłużonej działalności order żelaznej korony drugiej klasy.

W czasie od 20 do końca marca b. r. zaszły w przebiegu chorób nagminnych w kraju następujące zmiany:

Ospa wybuchła w Czańcu, Wilamowicach i w Osieku w powiecie Bialskim; w Rozdzielu w powiecie Bocheńskim; w Boguszy w powiecie Grybowskim; w Zawoji i Krzywaczce w powiecie Myślenickim; wreszcie w Chorowicy w powiecie Wielickim; panuje dalej ospa w Bulowicach, Kętach i w Lipniku w powiecie Bialskim; w Ostruszy, w Siedliskach, w Lipnicy wielkiej, Lipniczce i Bobowy w powiecie Grybowskim; w Mordarce i Starejwsi w powiecie Limanowskim; w Łubzinie w powiecie Ropczyckim; w końcu w Sieprawiu i Olszewicach w powiecie Wielickim; razem przeto panuje ospa w siedmiu powiatach a 21 miejscowościach.

Tyfus plamisty wybuchł w Wulce Sokołowskiej i w Górnicy w Zarąbkach w powiecie Kolbuszowskim; w Buniowicach w powiecie Dobromilskim; w Podbereżu w powiecie Dolinskim; w Czanej w powiecie Grybowskim; w Wołoszczowicach w powiecie Mościskim; w Kurowskiej Woli w powiecie Sandeckim; w Żukowicach starych w powiecie Tarnowskim; wreszcie w Wysocku wyżnem w powiecie Turczańskim. Panuje zaś od dłuższego czasu tyfus plamisty w Cewkowie, Deutschbach i Młodowie w powiecie Cieszanowskim; w Ostroży w powiecie Grybowskim; w Czabarówce i Sidorowie (ponowny wybuch) w powiecie Husiatyńskim; w Cieszynie w powiecie Jasielskim; w Dołhołuce w powiecie Stryjskim; w Karwodrzy w powiecie Tarnowskim; w Huśnem wyższem w powiecie Turczańskim i w Bzowicach w powiecie Złoczowskim. Razem przeto panuje tyfus plamisty w 13 powiatach, w 21 miejscowościach.

Tyfus brzuszny wybuchł w Stodółkach i Uhercach w powiecie Gródeckim: w Jaworzniu w Limanowskim, w Horysławicach w Mościskim, w Moskalach *ad* Nisko i w Kamiennem w Sanockim powiecie. Nadto panuje jeszcze tyfus brzuszny w 19 miejscowościach, w Skale w powiecie Borszczowskim, w Dawidkowcach w powiecie Czortkowskim, w Kalny w Dolińskim, w Bronicy w Drohobyckim, w Ostrowie w Jarosławskim, w Podwerbcach i Tyszkowcach w Horodeńskim, w Drozdowicach, Medyce, Stubnie, w Tarnawce i Walawie w Przemyskim; dalej w Gnojnicach w Jaworowskim, w Siemuszowy i Jaworniku w Sanockim, w Kńcu w Trofanówce w Kołomyjskim powiecie. W ogóle zatem panuje tyfus brzuszny w 25 miejcowościach dziewiętnastu powiatów.

Błonica (*dyphteritis*) panuje w jedenastu miejcowościach, jak dotąd w tych samych powiatach, mianowicie: w borszczowskim, dolińskim, kałuskim, kosowskim, śniatyńskim i stanisławowskim.

Płonica (*scarlatina*) wybuchła w Zakli *ad* Wełdzirz i w Demni w powiecie Dolińskim, w Kucinbińczykach w Husiatyńskim, wreszcie w Szlesowicach w Wadowickim powiecie.

Odra wybuchła w 10 miejscowościach dziewięciu różnych powiatów z przebiegiem łagodnym.

Krztusiec panuje w ośmiu miejscowościach siedmiu powiatów.

Z c k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 kwietnia 1880.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 kwietnia.

Z pomiędzy kwestyj, na które na kongresie berlińskim podzielona została sprawa wschodnia, jedna, t. j. grecka, dotąd ani na krok naprzód nie postąpiła. Nawet w sprawie reform azyatyckich Turcya dla pozoru przynajmniej uczyniła cokolwiek, w sprawie greckiej zaś panuje taki stan, jak w pierwszej chwili po podpisaniu traktatu berlińskiego. Podejmowano wprawdzie wiele prób uregulowania granic między Turcyą a Grecyą, ale każda spełzła na niczem, chociaż mocarstwa a szczególnie Włochy na przemian przedstawieniami i groźbami starały się nakłonić Portę do niezbędnych ustępstw. Zdaje się, że dyplomacya turecka chciała na Grecyi przynajmniej popisać się z swoim tradycyjnym systemem w przewlekaniu spraw niewygodnych, skoro już nie może, jak się to w roku 1876 stało, wyprowadzić w pole innych państw europejskich. Nieszczerość cechowała od początku do końca postępowanie delegatów tureckich na konferencyach z delegatami greckimi a ci ostatni znowu mając przesadne wyobrażenie o prawnej podstawie swoich pretensyj, występowali zbyt bezwzględnie. Przesadne było to wyobrażenie, bo kongres berliński nie orzekł apodyktycznie o powiększeniu terytoryum greckiego, nie dał nawet dokładnych wskazówek w tej mierze i interwencyę mocarstw przyrzekł tylko jako łaskę, ale nie zapowiedział jej w formie egzekucyi.

Wskutek przesadnego wyobrażenia o podstawie swoich pretensyj Grecya kilka razy zniecierpliwiona oporem Turcyi, odgrażała się środkami energicznemi a rząd ateński wydawał już nawet dyspozycye wojskowe zakrawające na początek zawikłań wojennych. Zimna krew Porty a raczej jej rezygnacya zapobiegła starciu, bo gdyby na każdy alarm wojenny z Aten odpowiadano w Stambule w ten sam sposób, na granicy obozowałyby już dawno wojska obu państw. Jak prędko zrywała się Grecya do broni, tak prędko ostygała w zapale i przyjmowała nowe zaproszenia Porty do rokowań. Był to skutek przerachowania się na sympatyach niektórych państw europejskich. Wielkie nadzieje obudził w Grecyi gabinet Waddingtona, który formalnie propagował we Francyi filhelenizm z dawnych czasów i znalazł naśladowców we Włoszech. Cóż dziwnego zatem, że w Atenach liczono na Francyę i Włochy, że wskutek tego chciano doprowadzić do starcia, aby tak Francya jako i Włochy znalazły się w przymusowem położeniu i pospieszyły z pomocą. Kiedy rachuba ta zawiodła zaraz przy pierwszych dyspozycyach militarnych rządu ateńskiego, wrócono na drogę pokojowych rokowań.

Może rezultat wyborów angielskich nada nowy zwrot sprawie greckiej. Freycinet nie propaguje filhelenizmu jak Waddington, ale nie odmówiłby Grecyi poparcia, Włochy stanęłyby po jej stronie, więc potrzeba tylko impulsu z Londynu, aby sprawa grecka nabawiła Portę kłopotu. A przecież Gladstone wyraźnie zapowiedział, że wigowie dążyć będą do tego, aby na półwyspie bałkańskim zorganizowały się małe państwa chrześciańskie i zabrały sukcesyę po Turcyi. Skoro Bułgarowie tak się cieszą zwycięztwem Gladstona, że aż telegramami witali jego powrót do steru, to i Grecy mogą liczyć na przychylniejszy tok rokowań z Portą. Łatwo stać się może, że Grecya popadnie znowu w zniecierpliwienie, kategorycznie upomni się u Porty o swoje pretensye i tem da sposobność nowemu rządowi londyńskiemu do odsłonięcia przed Europą swojego programu wobec Wschodu.

Jeżeli nowy gabinet londyński rozpocznie akcyę na Wschodzie w duchu zapowiedzianym przez Gladstona,

---

DZIECIĘ MADONNY

II.

(Ciąg dalszy.)

Rosina słuchała tych zwierzeń, blada i wzruszona. Nie mogła rozumieć Ginewry, ale otaczało ją jakby powietrze gorącej namiętności, które ta kobieta dojrzała, w pełni życia i burzliwa, nosiła w swej piersi. Dla mnie to była zrozumiała i zwykła historya: dwoje niewolników przykutych do jednych taczek, z których trudno wiedzieć, który był nieszczęśliwszy, on, co zwichniętem skrzydłem wyrywał się ku niebu, czy ona, co grzązła w mierności i błocie? Szarpali, szarpali wspólny łańcuch, a im bardziej oddalali się od siebie, tem się łańcuch bardziej ścieśniał, wpijał się w ciało, przegryzał do kości, oplatał ich i dusił, jak wąż Laokona. A byli tak odmienni i niepodobni do siebie, że nawet w męczarni, która im była wspólną, zrozumieć się i pojąć nie mogli. W końcu, zdaje mi się, że Ginewra była nieszczęśliwszą od niego, bo Maurizio miał jeszcze pociechę w sztuce; a uczucie dla żony nieledwie w nim ostygło, podczas gdy w jej duszy jeszcze wrzał ogień namiętności tem gwałtowniejszy, im bardziej zapoznany.

Ten złowrogi płomień wybuchał od czasu do czasu, palił się dzikiemi fantazyami. Signora Ginewra zawsze lubiła się bawić, ale teraz od niejakiego czasu ani jednego wieczora nie spędziła w domu. Jakie to tam były zabawy, Bóg jeden wie.... wracała z nich często nad ranem, a cały dzień następny była posępna, ponura i nie mówiła do nikogo. Maurizio kilka razy chciał ją odwieść od tych wycieczek, ale naprożno....

Jednego wieczora, gdy jak zwykle Ginewry nie było w domu, dziecko zachorowało nagle gwałtownie. Maurizio zrozpaczony, udał się do nas o pomoc. Całą noc spędziliśmy we troje nad łóżkiem jego synka; nieszczęśliwy błagał nas, abyśmy nie odchodzili.

Pierwszy raz wtedy zaszło między nimi niejakie zbliżenie.

Dziecko rozgorączkowane zasnęło, a oni zostali prawie sami. Tak daleki wówczas byłem od wszelkich przypuszczeń, żem mało na nich zważał. Rosina w białem ubraniu, z włosami rozpuszczonemi, które w pierwszej chwili przestrachu zapomniała ułożyć, blada, i tylko z temi wielkiemi, słodkiemi oczami, które tak człowieka ciągnęły za serce, była rzeczywiście prześliczna, podobniejsza do anioła jak do kobiety. Uklękła nad kołyską, i z wzniesionemi oczami modliła się długo, gorąco. Maurizio chodził po pokoju i stawał przed nią, i znowu chodził, aż wreszcie i on upadł na kolana, i głowę oparł na dłonie — ale nieszczęśliwy nie modlił się....

Rosina wstała cicho i przyłożyła twarz do twarzyczki chorego.

— Spi — rzekła do Maurizzia, który widać zupełnie o świecie zapomniał, bo chwycił jej rękę i całował, nic nie mówiąc.

Teraz, gdy wspominam te wszystkie szczegóły, widzę rzeczy jasno, i zdaję sobie sprawę z całej skali, przez jaką przechodziła miłość jego, ale wówczas Bóg jakby zesłał na mnie zaślepienie, i nie widziałem nic, ani rozumiałem.

Po tej pamiętnej nocy nie widzieliśmy Maurizia prawie cały miesiąc; nie przychodził już nawet odwiedzać Marietty. Widziałem, że prawie nie wychodził z pracowni i zabijał się ciągłą robotą. Z tego to czasu powstało jedno z jego arcydzieł, biust niewolnika, które może pan pamięta z przeszłorocznej wystawy.

Ile razy przypomnę sobie to dzieło rozpaczy, muszę darować człowiekowi wszystkie jego winy i zbrodnię, bo cierpiał wiele a cierpiał nie kornie, i nie z poddaniem, ale z hardością i dumą. Sam jestem artystą i muszę uchylić czoła przed dziełem geniuszu. Ten biust niewolnika, to dzieło strasznej wymowy — ile na tej twarzy goryczy z własnego poniżenia i hańby, ile okropnej prawdy! Rozpłakać się można na myśl, że to właśnie historya ogólna człowieka, ujęta w jeden typ pełen siły!... Każdy z nas jest tylko niewolnikiem — synem nieba a niewolnikiem ziemi; każdy z nas nosi w sobie jakoby dwie przeciwne siły, wielkości i poniżenia, każdy wrasta w ziemię a wyrywa się ku wysokościom, postępuje i cofa się, chciałby inaczej, aniżeli musi!...

Nie wiedzieliśmy nic o zajęciach Maurizia i mało widywaliśmy Ginewrę, bo to był karnawał, a signora już teraz cały czas przepędzała po za domem. Pamiętam, był to ostatni dzień karnawału, o którym wiedzieliśmy tylko z krzyków i pisków, co nas dolatywały z dalszych ulic. Nas nawet ochota nie zbierała wyjść na miasto; Rosina popołudniu już zwykle nie opuszczała siostry, a mnie przy niej było najlepiej. Czytałem dziewczętom coś ciekawego z książki Vasarego; w izdebce była cisza zupełna; od czasu do czasu tylko wesoły tłum masek przebiegał i przez naszą zapomnianą uliczkę; szyba zabrzęczała pod garścią cukierków, rzuconą ręką *bajazza*, który przelatywał naśladując pianie koguta; bruk jęczał pod ciężkiemi kołami rydwanu zapustnego, ubranego w kwiaty i wstążki, i znowu cisza.... Wiatr wiosenny zerwał się i miotał gałęziami róż, które ozdabiały ganek.

Usłyszeliśmy lekkie pukanie i wszedł Maurizio, bardzo blady, bardzo zmieniony od czasu, odkąd go nie widzieliśmy. Zatrzymał się na progu, okiem objął obrazek, któryśmy tworzyli w głębi pokoju i rzekł:

— Czy mnie przyjmiecie? Jestem zmęczony, potrzebuję spokoju....

Chciałem przerwać czytanie, ale on skinął głową.

— Czytaj pan — rzekł — owszem, to mnie uspakaja. I cały czas słuchał z czołem opartem na dłoni i nie podnosząc oczu. Spostrzegłem, że ręka, na której się opierał, wychudła, czołu przybyło kilka głębokich marszczek, na całej postaci znać było wyczerpującą pracę ducha. Podniósłszy oczy, spostrzegł nasze troskliwe wejrzenia zwrócone na niego i uśmiechnął się; weselsza nieco myśl zabłysła na jego czole.

— Chcecie — zapytał z pewną gorączką — pokażę wam ostatnią moją pracę; przez cały miesiąc pracowałem jak opętany.

Maurizio zaprowadził nas po raz pierwszy do swej pracowni. Na prośbę Marietty zatoczyliśmy także jej ruchome krzesełko. Pracownia była bardzo obszerna i widna, przy oknie stał nowo wykończony biust, zakryty zieloną firanką. Maurizio wziął rękę Rosiny, zaprowadził ją pod okno i odrzucił zasłonę.

Milczeliśmy wszyscy bardzo długo. Z zamyślenia, w które mnie wprawił widok biustu, wyrwał mnie głos Maurizia.

— Patrz — rzekł ostro wskazując na Rosinę — ona mnie zrozumiała!

Spojrzałem na dziewczynę; ścisnęła czoło rękoma, jakby ją bolało, patrzała i patrzała, była przytem bardzo blada, i nigdy już potem nie widziałem takiego światła w jej oczach.

Maurizio wziął jej rękę, pocałował w milczeniu, czem ona się wcale nie dziwiła; potem oboje zbliżyli się do okna, i stali tak

to w interesie Europy leży, aby sprawa grecka najpierw go zajęła. W sprawie tej Anglia wigowska nie musi koniecznie popaść w spór z innemi mocarstwami traktatowemi. Grecya, jako jeden z wałów obronnych przeciw wszechwładztwu żywiołu słowiańskie go na półwyspie bałkańskim, może tak samo jak Rumunia liczyć na pewną sympatyę u zachodnich mocarstw. Z drugiej strony Grecya była i jest solą w oku panslawizmowi i Rossya musiałaby zdobyć się na wielką abnegacyę, a raczej na wielką i zręczną obłudę, aby na tem polu nie weszła w kolizyę z nowym rządem angielskim, z którym z daleka tak bardzo sympatyzuje. Zwrot taki byłby ze wszechmiar pożądany, a nietylko nie jest niemożliwy, lecz nawet przemawia za nim wszelkie prawdopodobieństwo. Zależy to wszystko od zręcznego postępowania gabinetu greckiego, który za jednym zachodem może wyzyskać zmianę systemu w Londynie i zaskarbić sobie więcej względów u mocarstw, których polityka konserwatywna wobec Wschodu polega na zapobieganiu wszechwładztwa Słowian na półwyspie bałkańskim.

Rada państwa.

(*LXXIII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń,** 16 kwietnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godz. 11, odbierając przyrzeczenie poselskie od wybranego w miejsce byłego posła Konopki p. Pęgowskiego.

Z ministerstwa handlu wniesiono traktat z Niemcami o żegludze na Łabie.

Rada powiatowa w Jarosławiu petycyonuje o zniesienie opłat od spadków po krewnych w prostej linii wstępnej i zstępnej, tudzież o przekazanie włościańskich spraw spadkowych zwierzchnościom gminnym zamiast notaryuszom; dekanat Jaśliski o polepszenie kongruy (wszystkie petycye podobne pochodzą dotychczas z dekanatów unickich).

Izba przystępuje do porządku dziennego, biorąc pod obrady tytuł 8my etatu wydatków ministerstwa spraw wewnętrznych, obejmujący na wszystkie kraje 1,599.600 zł. wydatków na budowle wodne, a więc o 2.200 zł. mniej od preliminarza rządowego w skutek okrojenia pozycyi na zabezpieczenie brzegów Prutu pod Nowosielicą na Bukowinie z 3.200 zł. do 1.000 zł.

Między innymi mowcami, z których każdy o swoim tylko kraju mówił, zabrał tu głos pos. Kozłowski (*w obszernem streszczeniu wedle stenogramu*): Ze względu na oczywiste już zuużenie Izby nie zabierałbym głosu, ale obowiązek mi każe. Już w dyskusyi ogólnej chciałem przedstawić przyczyny nie bierności Galicyi wobec skarbu, jak wy utrzymujecie, lecz niezaprzeczonego bądź co bądź ekonomicznego upadku Galicyi, któregoby nie było, gdyby kraj mógł był naturalnie się rozwijać. Nie lękajcie się jednak, panowie; nie będę mówił o strwonionych polskich dobrach koronnych, o upośledzeniu Galicyi co do szkół i t. d., o darowanych Rossyi funduszach uniwersytetu Jagiellońskiego; tylko o budowlach wodnych w Galicyi pomówię, a już z tego przekonacie się, ile rządy przyczyniły się do zubożenia Galicyi. Ograniczę się i w tem jeszcze na wyłuszczeniu zasad, których przyjęcie niewątpliwie byłoby z korzyścią dla innych także krajów i dla całego państwa.

Dopóki budownictwo w ogóle nie będze połączone w jednym urzędzie centralnym z komunikacyami lądowemi i wodnemi zamiast rozrzucenia odnośnych spraw po trzech ministerstwach, dopóty w Austryi nie będzie ładu i składu w tych sprawach. Czy to ma być osobne ministerstwo dla komunikacyj i robót publicznych, czy inny urząd, w to już nie wchodzę. Niedość wczesne lub niedość stosowne użycie funduszów na budowle wodne jest szkodliwe, szczególniej w Galicyi, gdzie przez długi czas nic, obecnie niewiele, a to niewiele jeszcze w sposób niewłaściwy się dzieje, choć właśnie Galicya jest skazana na wywóz płodów surowych. Że zaś zaniedbanie najtańszego sposobu przewozu jest wielkim błędem, który mści się nawet na skarbie mniejszemi dochodami z podatków, czyż miałbym tego dowodzić?

We Francyi wszystkie roboty publiczne dzieją się wedle ułożonego z góry planu systematycznego; w Austryi inaczej, ale też często szkoda kosztów tych robót. Brak jednego, systematycznego i energicznego kierownictwa smutne pociąga za sobą następstwa, czego dowodzi już fakt ciągłego obniżania sum przeznaczonych na budowle wodne. W r. 1874 preliminowano wydatków na całą Austryę 1,171.000 złr., stopniowo zeszliśmy w r. 1880 do 803.080 zł., a więc o 32 prct. niżej; a w budownictwie drogowem jeszcze jaskrawsza jest różnica: w roku 1874 wydatki wynosiły 1,943.000 zł., obecnie 342.800 złr., a więc spadły o przeszło 80 prct. Czy osobny urząd komunikacyj i robót publicznych dopuściłby podobnej oszczędności w wydatkach na podźwignienie dobrobytu, bardzo wątpię.

Zaniedbanie Galicyi, poprzerzynanej licznemi rzekami znaczniejszemi, sprowadziło na kraj skutki najopłakańsze. Nawet tam, gdzie interes państwa bezpośrednio domaga się regulacyi rzek dla większego zysku z dóbr skarbowych, dotychczas nic nie uczyniono.

Galicya od przeszło wieku należy do Austryi. Możnaby twierdzić, że Austrya objęła ją w stanie jeszcze gorszym. Nieraz to już słyszeliśmy; obowiązek przeto nakazuje mi odpowiedzieć. Tuż po przeprowadzonej we Francyi kanalizacyi i regulacyi rzek w drugiej połowie zeszłego stulecia pożyteczność tych robót okazała się w sposób najoczywistszy. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej pilnie tedy zajął się sprawą robót podobnych u siebie, i nietylko zbadał ją, ułożył plany i wykonał je po części co do regulacyi i usppławnienia Dniestru i Wisły, lecz nawet kazał inzenierom francuskim ułożyć plan połączenia Wisły z Dniestrem kanałem, którego partyę miała stanowić część rzeki Sanu Wykonanie tego kanału między Dniestrem a Sanem, długiego tylko 9 mil, otworzyłoby drogę wodną od Gdańska do Odessy, t. j. od Bałtyku do morza Czarnego, która, jak mówią inżenierowie Beauplan i Defille w swym raporcie, byłaby najtańszą i najpożyteczniejszę drogą wodną w Europie. Że Polska planu nie wykonała, winno temu niewypowiedziane nieszczęście, które zwaliło się na ojczyznę naszą — podział Polski, który, jak w ogóle mści się na Europie w każdej ważniejszej sprawie politycznej, tak szczegółowo dla nas pod względem materyalnym także miał i ma ustawicznie najsmutniejsze następstwa. Że zaś rząd polski byłby tę drogę wodną zbudował, tego dowodzi okoliczność, iż w tych częściach ojczyzny naszej, które po pierwszym rozbiorze Polski pozostały pod rządem polskim, dokonano uplanowanego jednocześnie z owym kanałem połączenia Dźwiny i Dniepru za pomocą tak zwanego kanału Ogińskich.

Tuż po rozbiorze Polski rząd austryacki chciał przystąpić do podjęcia tej sprawy, ale wojny stanęły na przeszkodzie. W latach 1811 i 1815 jednak polecił inżenierom niemieckim przedstawić właściwe wnioski. Inżenierowie Osterlamm i Braumüller wypracowali nowe plany, a ponieważ chodziło o rzekę graniczną, o Wisłę, więc wniesiono sprawę na kongres wiedeński w roku 1815, który ją aprobował, a Austrya miała zająć się wykonaniem. Ale do dnia dzisiejszego nic się nie stało. Że wykonanie tych robót byłoby wielki przyniosło pożytek krajowi i państwu, że tysiące a tysiące morgów bagnisk, dostępnych tylko czajkom i bocianom, które do dziś dnia leżą bez użytku, kanał ten byłby osuszył i przyczynił się w ten sposób do przymnożenia skarbowi dochodów, o tem mimochodem tylko wspominam.

Ale nawet rzeczywisty stan rzeczy, w jakim Austrya zastała Galicyę, był bez porównania lepszy od dzisiejszego. Mieliśmy za rządów polskich ożywioną żeglugę na Sanie i Wiśle, wywoziliśmy wielką ilość płodów naszych w sposób tani do Gdańska, gdzieśmy ich się pozbywali po dobrych cenach. Rząd austryacki skorzystał z tego, każąc przy pierwszem opodatkowaniu za czasów cesarza Józefa, a nawet jeszcze przy nowem opodatkowaniu w r. 1820 płacić okolicom nad Sanem i Wisłą wyższe podatki. Dziś zboża do Gdańska nie wysyłamy, a od innych pól zbytu jesteśmy odcięci; a ta wiązka drzewa, którą dziś spławiamy do Gdańska, leży nieraz aż do drugiego roku nad brzegami rzek, aż stan wody pozwoli ruszyć z nią z miejsca. Gdybyście jeszcze żądali dowodu, że rzeki te za rządów polskich i w początkach rządów austryackich były ożywione żeglugą, przytoczyłbym artykuły XXIV i XXVI traktatu austryacko-rossyjskiego z r. 1815, które poręczają obu mocarstwom wolną żeglugę w ziemiach polskich pod rządem austryackim i rossyjskim, powołując się na stan rzeczy przed r. 1772, a więc przed rozbiorem Poski: *tel qu'il existait avant l'année 1772.*

Od tego czasu aż do r. 1861 prawie nic się nie działo dla regulacyi, lub choćby tylko utrzymania rzek w takim stanie, w jakim je objęto. Dopiero w r. 1861 wskutek najwyzszego postanowienia przeznaczono dla Galicyi 1,080.000 zł. Ale jakże wykonano to najwyższe rozporządzenie? Niemiecka gospodarka w Galicyi (której funkcyonaruszami byli urzędnicy czescy; *przyp. tłom.*) nie zużywała wyznaczonych kwot, a czego nie zużyto, z tego kraj już nic nie widział. Oszczędności te dochodziły w rozłożonych na lata kwotach od 45.431 zł. do 72.000 zł. Dziś od lat kilkunastu więcej się czyni, zwłaszcza że urzędnicy krajowcy lepiej korzystają z kwot, które same w sobie i tak już są niedostateczne. Nie pozostają one w żadnym stosunku z nakładem na regulacyę rzek dla innych krajów. Zważywszy, że Galicya ma 1426 mil kwadr. obszaru, a na nim dużo rzek, których regulacya należy niezaprzeczenie do państwa, a które razem stanowią przeszło 100 mil dróg wodnych, a w ostatnich 14 latach przeznaczono dla niej 2,720.000 zł., Dolnej i Górnej Austryi zaś, mającym 578 mil kwadr., 9,607.000 zł., Czechom z obszarem 944 mil kwadr. 5,600.000 zł., nietrudno przekonać się, że w Galicyi nie można wykonać nawet budowli najniezbędniejszych.

I wobec tego wszystkiego jedno z pism tutejszych (*Wiener Allg. Ztg.*) które jest podobno organem pewnego stronnictwa, (na którego czele stoi pos. Plener, kandydat na ministra skarbu) ośmieliło się na podstawie pewnego doniesienia *Czasu* o nadzwyczajnej dotacyi na regulacyę rzek w Galicyi, powiedzieć, że „Polacy mają cenę popierania rządu w kieszeni“. (*Wiener Allg. Ztg.* następnie sprostowała mylne doniesienie wiedeńskiego korespondenta *Czasu* i odwołała swoje wyrażonie). Czegoż tedy moglibyśmy spodziewać się, gdyby to stronnictwo przyszło do władzy? Czyż nie odmówionoby Galicyi nawet tego, co jej słusznie się należy? Czyż powodzie nie zniszczyłyby kraju, czyż państwo nie miałoby zeń mniej podatków, a to wszystko za karę, że nie popieraliśmy tego stronnictwa? Jakie zaś szkody zrządzają powodzie wskutek niedostatecznego uposażenia Galicyi w fundusze na budowle wodne, o tem panowie ani wyobrażenia nie macie. W r. 1867 komisya wysłana z Wiednia stwierdziła, że szkody obejmują blisko pół miliona pól, a wynoszą na samem ziarnie przeszło dziewięć milionów; z dodatkiem szkód w hodowli bydła, na łąkach, przez zamulenie i zapiaszczenie gruntów itd., suma szkody była co najmniej trzy razy tak wielka. Wszystkie powiaty dotknięte powodzią, trzeba było zwolnić na rok jeden, niektóre nawet na dłuższy czas od podatków. To samo, choć nie w takich rozmiarach, powtórzyło się tej wiosny. Konieczność budowli wodnych jest też wszędzie uderzająca. (Tu mowca wylicza szereg najnaglejszych, po części od dawna uznanych za konieczne prac nad Wisłą, które bądź dla niedostatecznego uposażenia, bądź dla powolnego toku instancyj od starostw aż do ministerstwa, pozostają niewykonano. W powiecie Niskim nad Sanem, całej wsi zagraża niebezpieczeństwo, że zniknie z powierzchni ziemi, a nie dzieje się tam zgoła nic dla uregulowania rzeki).

Przyczyną tak smutnego stanu rzeczy jest po części mechanizm skomplikowany, który należy zastąpić nadaniem władzom krajowym więcej swobody działania. Powolność tego mechanizmu jest czasem niesłychana. Ratyfikacya konwencyi z Rossyą, zawartej w r. 1864 co do regulacyi Wisły, potrzebowała siedm lat czasu, a to z winy Rossyi o tyle, że Austrya nie nagliła. Zdaje się, że brakło woli do energiczniejszego wystąpienia przeciw silnemu, niż się występuje przeciw słabszym, jak to przy innych także sposobnościach zbyt często się dzieje. (Tu mowca omawia dotychczasowy tok instancyj, który dla zawiłości i powolności swej nie pozwala użyć nawet szczupłych funduszów, użyczanych krajowi na budowle wodne).

Gdyby mnie zapytano, co czynić, wymieniłbym następujące zasady równie dla kraju, jak dla państwa zbawienne. Po pierwsze: skoncentrowanie rozrzuconych po trzech ministerstwach urzędów komunikacyjnych i budowniczych, aby w tym urzędzie centralnym panował system. Po drugie: skoncentrowanie funduszów i rozłożenie robót na krótszy szereg lat, aby roboty zaczęte można pokończyć i niedopuścić zburzenia ich powodzią. Po trzecie: większe wyposażenie. Po czwarte: po wypracowaniu planu ogólnego przekazać go władzom krajowym do wykonania bez odwoływania się na nowo do ministerstwa co do niezbędnych zmian w planie. Po piąte: zorganizować służbę budowniczą w kraju pod osobnem kierownictwem dla każdej budowli, zamiast żeby organa techniczne podlegały starostwom. Po szóste: może antycypować dotacye lat kilku i zaciągnąć pożyczykę umarzalną, którejby się użyło dla każdego kraju osobno na budowle wodne.

Oto myśli przewodnie, które wypowiedzieć czułem się w obowiązku. Wszechwładny ongi minister Kaunitz powiedział podobno: „*In Polen ist nichts zu holen*; Galicyę wyciśniemy jak cytrynę, a gdy już soku nie będzie, odrzucimy łupinę.“ Uchylam czoła przed tą mądrością stanu; ale pierwsza część słów jego nie sprawdziła się, bo Galicya dała Austryi najlepszego żołnierza, nieskończoną obfitość soli i mnóstwo dóbr koronnych.

Mniemam, że i część druga nie sprawdzi się. Wyciskano cytrynę, duszono długo i mocno i wiele wyciśnięto, ale jest jeszcze dosyć soku, i zdaje mi się, że nikt w tej wys. Izbie nie zgodziłby się na porzucenie łupiny. Wbrew zdaniu Kaunitza sądzę, że z niejaką ufnością wolno mi odwołać się do prezesa gabinetu dzisiejszego, który dnia 12 b. m. powiedział: „Rząd powinien poznać pragnienia ludności, powinien uwzględnić słuszne życzenia.“ Otóż wykazałem, ile sił moich stało, słuszność życzeń naszych i zalecam je rządowi ku spełnieniu. (*Brawo! brawo! z ław polskich.*)

Po mowie tej uchwalono tytuł wydatków na budowle wodne bez zmiany.

Następuje tytuł dziewiąty: na budowle gmachów i większe reparacye 38,194 złr., t. j. o 28.000 zł. więcej od preliminarza rządowego wskutek odrzucenia propozycyi rządu, aby budowę gmachu namiestnictwa we Lwowie prowadzić dalej przy pomocy umarzalnej pożyczki hipotecznej; komisya budżetowa przyjęła owszem do budżetu przypadające na ten rok 30.000 zł. wydatku gotówką z skarbu.

Tytuł ten uchwalono bez dyskusyi.

Tytuł 10ty preliminarza rządowego: na telegramy urzędowe 13,000 zł., komisya odrzuciła, utrzymując, że koszta telegramów powinny się pokrywać z rozlicznych ryczałtów. W miejsce tego wstępuje przeto kredyt dodatkowo wniesiony na koszta popisu ludności 30.000 zł.

Do pozycyi tej zabierają głos pp. Czeiakowski i Sax, by omówić sposób układania statystyki wedle popisu.

Poczem pozycyę uchwalono.

Nakoniec przyjęto dział dochodów ministerstwa spraw wewnętrznych w sumie 1,040.000 zł., t. j. o 11,229 zł. wyższej od preliminarza rządowego.

Na tem etat ministerstwa spraw wewnętrznych załatwiony.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 30.
Następne jutro.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(**Przesilenie kanclerskie w Niemczech**).

Ostatni zeszyt czasopisma *Die Grenzboten* zawiera „O przyczynach przesilenia kanclerskiego“ artykuł, który sama redakcya nazywa „ważnym.“ Powtarzamy go tutaj w skróceniu, jako wyraz opinij, panujących obecnie w najbliższem otoczeniu księcia Bismarcka.

„Przyczyny przesilenia, które wynikło z pewnych zajść w Radzie Związkowej, szukać należy nietylko w zachowaniu się reprezentantów rządów niepruskich w sprawie opodatkowania kwitów na zaliczki i przekazy pocztowe, ale także i to w daleko większej mierze w postępowaniu urzędników własnego (pruskiego) państwa. Słyszeliśmy niejednokrotnie, jak kanclerz publicznie skarżył się na partykularyzm pruski wobec instytucyj i potrzeb państwa niemieckiego. Z drugiej strony wyrobił się z powodu częstych i długich przerw w urzędowaniu kancerza, pewien rodzaj republiki polskiej (*Republik im polnischen Sinne*), gdzie każdy z naczelników rządowych chciałby przeprowadzić swe własne zapatrywanie. Referenci, których zdania przełożony departamentu nie aprobował

---

chwilę, patrząc na piękny widok, i jakby potrzebując przestrzeni, dali, powietrza... Słońce właśnie zachodziło, za górami smuga światła nikła powoli i coraz ciemniejsze chmury zalegały widnokrąg jakby czarna firanka, zasuwająca się lekko nad jakimś obrazem wesołym i świetnym, i jeszcze ostatni ślad promieni drżał w obłoku różowym, jak odblask płomienia, gorejącego gdzieś wewnątrz nieba. Maurizio szerokim ruchem wskazał jej niebo i ziemię, którą był zdobył siłą geniuszu, i rzekł głosem bardzo zmienionym:

— Rosino, patrz jaki ten świat piękny a jacy my na nim nieszczęśliwi!

Nie od razu spostrzegłem zmianę w Rosinie; dziwiło mnie tylko, że się zaniedbywała w pracy. Raz i drugi nie poszła wcale do galeryi, a gdy poszła, odkrywała obraz na staludze, zaczynała malować, ale już nie szło — rzucała pędzel, zasłaniała twarz Madonny, i długie chwile stała nieczynna w oknie, z rękami zwisłemi, z głową spuszczoną. Unikała też wszelkiego z Mauriziem zbliżenia, mimo że już teraz ciągle prawie byli razem. Nazajutrz po owym ostatnim dniu karnawału, wieczorem Maurizio znowu przyszedł do nas; usiadł w kącie pokoju i słuchał mego czytania. Jakby go ciągnął magnes, wracał codziennie, mało mieszając się do rozmowy, cichy, posępny — czasem się tylko rozweselał, i wtedy wszyscyśmy byli szczęśliwi. Wtedy pieścił Mariettę, bawił się z nią wycinaniem rozmaitych figurek z papieru i wymyślaniem rozmaitych figlów; dziecko fanatycznie przywiązało się do niego. Po tych wybuchach wesołości następowały znowu długie smętne zadumy, w których Maurizio zdawał się być zupełnie nieprzytomnym.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

i nie przyjął za własne, ministrowie, którzy nie zgadzają się z zapatrywaniami i planami kanclerza, próbują, jak gdyby to było rzeczą całkiem naturalną, przeforsować swe idee, a że najwyższy kierownik rządu cesarza i króla na to pozwolić nie może, jest rzeczą jasną *„König Stephan gegen König Wilhelm geht nicht.“*

O ile nam wiadomo, a zdaje nam się, że jesteśmy dobrze poinformowani, przesilenie kanclerskie nie ma bynajmniej tendencyi sprowadzenia zmiany konstytucyi. Książę jest dalekim od takiego zamiaru. Uważa on konstytucyę związku za wystarczającą zupełnie, jeżeli jedynie kraje korzystać będą z umiarkowaniem z praw. jakie konstytucya im nadaje Jeżeli maszynerya czasami funkcyonowała nieregularnie albo utykała, to przyczyny tego szukać należy najczęściej w regulaminie Rady Związkowej, po części zaś w tem, że niektóre państwa zanadto małą wartość przykładały do wykonywania prawa głosowania. Według dotychczasowej praktyki, przywiązywano zanadto wiele wagi do obrad w komisyach, za mało do obrad *in pleno*; komisye obradowały za długo, zaś posiedzenia plenarne służyły prawie tylko do głosowania, gdy prace w komisyach dojrzały aż do postawienia pytania: tak lub nie. Jeżeli wtedy rządy, które w komisyi albo wcale nie były reprezentowane, albo znajdowały się tam w mniejszości, chciały *in pleno* nadać walor swym uprawnionym opiniom, nie było to możliwem bez zasiągania instrukcyj, albo odsyłania sprawy napowrót do komisyi. porozumienie bez zwłoki nie dało się więc doprowadzić do skutku. W komisyach stosunek głosów jest inny niż w plenum.

Raz jeszcze powtarzamy, cośmy nadmienili na początku, że wskutek częstej nieobecności kanclerza wytworzył się wśród pewnej części urzędnikow pruskich stan, który graniczy z zupełnym brakiem karności, a jeżeli kanclerz na prawdę wyraził się, że bez postawienia kwestyi gabinetowej nigdy prawie nie udaje mu się nadać waloru swej powadze, to pod tym względem środki zaradcze są z pewnością niezbędne, jeżeli powaga Rady Związkowej i prezydyum tej Rady nie mają być narażone na szwank niepowetowany. Rada Związkowa nie może przemienić się w otwarte zgromadzenie, do którego miałby wstęp każdy urzędnik ministeryalny, aby tam według swego uznania i upodobania objawić i przeprowadzać swe osobiste zapatrywania na tę lub ową sprawę....

Przesileniom tego rodzaju, jak obecne, łatwiej zapobiedz będzie można jeżeli waga obrad komisyjnych zmniejszoną a natomiast waga obrad plenarnych zwiększoną zostanie. i jeżeli ustanie praktykowany w ostatnich czasach zwyczaj, że na posiedzeniach plenarnych więcej niż połowa rządów związkowych nie ma swych osobnych reprezentantów. Praktyka substytucyj opiera się wyłącznie na regulaminie a nie na konstytucyi“....

(Przyczyny zmiany ministerstwa w Anglii).

Zwycięstwo wyborcze liberalnego stronnictwa w Anglii jest stanowcze. Stronnictwo to pokonało najzupełniej *torysów* i niezadowolonych Irlanczyków. Nie ulega więc żadnej wątpliwości, że jeszcze przed zebraniem się nowego parlamentu lord Beaconsfield złoży swój urząd. Czeka on tylko na powrót królowej do Anglii, aby złożyć w jej ręce pieczęć państwową i spełnić ostatni swój obowiązek, t. j. wskazać monarchii swojego następcę, prawdopodobnie w osobie lorda Granvilla. „Charakterystycznem jest, pisze *Köln. Ztg*, że pomiędzy mężami stanu, którzy mają wejść w skład nowego gabinetu, jest wymieniany także Karol Dilke, który wypowiadał otwarcie nietylko radykalne ale nawet republikańskie zapatrywania i stawiał nieraz w parlamencie wnioski. obrażające królewską rodzinę. To pewna, że tegoroczne wybory oznaczają nietylko zwycięstwo arystokratycznej grupy *whigów*, ale jeszcze więcej tryumf demokratycznego skrzydła stronnictwa liberalnego. Jeżeli po reformie wyborczej w r. 1832, którą zniesiono przestarzałe przywileje szlacheckie, zrobiono spostrzeżenie, że w Izbie niższej znalazło się znacznie więcej reprezentantów klas średnich, kupców i fabrykantów to teraz pomiędzy wybranymi do parlamentu jest wielu takich, którzy według pojęć angielskich, nie zajmują nawet stanowiska *gentlemenów*. Bez wątpienia przyczyniła się do tego reforma wyborcza z 15 sierpnia 1867, która rozszerzyła znacznie prawo głosowania. Anglia miała w 1876 roku 2,300.000 wyborców, Irlandya 230.000 a Szkocya 295 000, razem około 3 mil. wyborców. Jest to wprawdzie jeszcze bardzo daleko do powszechnego prawa głosowania, ale podczas wyborów mówiono już wiele o rozszerzeniu obecnego prawa wyborczego, i Gladstone nie będzie mógł w tej mierze nie zrobić ustępstwa swoim sprzymierzeńcom. To postępujące demokratyzowanie kraju, który posiada najbogatszą i najdumniejszą arystokracyę, można nazwać szczęściem lub nieszczęściem, ale jest ono faktem, z którym liczyć się wypada. Torysi nie przewidywali swej klęski, gdyż inaczej nie byliby rozwiązywali parlamentu, a *whigowie* są sami przerażeni swem zwycięstwem. Rezultat wyborów świadczy niewątpliwie o wzrastającym wpływie niższych warstw społeczeństwa, i z tego faktu możemy wysnuć sobie właściwe pojęcie o opinii publicznej, panującej obecnie w Anglii. Lord Beaconsfield ma niezaprzeczoną zasługę, że podniół upadające znaczenie Anglii. Głos Wielkiej Brytanii, która nie odzywała się przez długi czas, został usłyszany w radzie Europy, a co więcej, głos ten był nawet stanowczym na kongresie berlińskim. Torysi mieli wskutek tego nadzieję, że ich zagraniczna polityka zostanie zaakceptowaną przez naród a wiadomo, jak wielką rolę odgrywała ta polityka przy ostatnich wyborach. Beaconsfield powiedział sam niedawno, że pokój europejski będzie zagwarantowany najlepiej przez to, jeżeli Anglia podniesie swoje znaczenie i „wagę“ (użył on wyrazu *„ascendency“* co znaczy „przewaga“). Ale dumna polityka, którą nazwał polityką państwową, nie znalazła widocznie poklasku u większości narodu. Wypowiadamy to wbrew naszemu życzeniu. Pominąwszy bowiem wyraz retoryczny, użyty przez Disraeliego, jest ta polityka, zdaniem naszem, jedynie trafną i pożądaną dla Europy. Przy groźnej preponderancyi Rossyi, jest rzeczą bardzo pożądaną, ażeby państwa europejskie trzymały się razem, broniły się przeciw przewadze i zamachom ze strony Rossyi i domagały się przedewszystkiem wykonania traktatu berlińskiego. Dopóki lord Beaconsfield stał u steru, nie ulegało to najmniejszej wątpliwości. Traktat berliński mógł on uważać za własne swoje dzieło, a gdy Niemcy i Austrya zawarły sojusz 15 października r. z. który miał zagwarantować wykonanie owego traktatu i zabezpieczyć światu pokoj, cieszył się minister spraw zagranicznych, lord Salisbury z tego sojuszu, jako z nowiny bardzo radosnej. Nawet bez formalnego traktatu, mogły Niemcy i Austrya spodziewać się, że Anglia stanie po ich stronie, i właśnie ta okoliczność przyczyniła się niemało do zapobieżenia zawarciu aliansu pomiędzy Rossyą a Francyą. Owóż *whigowie* byli wprawdzie zmuszeni, mimo piorunów rzucanych na politykę swoich przeciwników, przyrzec wyborcom, że ze swej strony domagać się będą wykonania traktatu berlińskiego i że wystąpią przeciw ewentualnym zamachom ze strony Rossyi, ale są to tylko frazesa, które nie budzą zaufania. Przeszłość *whigów* poucza, że przeważa u nich polityczne „Manchesterstwo“ i przesadne zamiłowanie pokoju. Chcą oni o ile możności jak najmniej troszczyć się o sprawy kontynentu i nie jest do tej chwili rzeczą pewną, czy wystąpiliby stanowczo i energicznie, gdyby Francya chciała zagarnąć Belgię wraz z Antwerpią (co William Pitt nazwał pistoletem skierowanym ku sercu Anglii), albo gdyby Rossya zagarnęła Stambuł. Wszakże niedawno obraził Gladstone Austryę i jej dynastyę, a Derby w sposób podobny Niemcy, o Brighcie zaś i innych radykałach wiadomo, że nie mogą znieść wydatków na armię i flotę i że są prawie republikanami. Anglicy ich zdaniem powinni uprawiać bawełnę i nie troszczyć się o nic więcej Po takiej kramarskiej polityce nie można się niczego spodziewać. Liberalne ministerstwo nie rozpoczęło jeszcze urzędowania a już przemawiają niektóre dzienniki rossyjskie w takim tonie, w jakim przemawiał Falstaff, gdy książę Henryk objął rządy. Gdyby tylko świat czuł się bezpiecznym, że spotka go takie same rozczarowanie jak Falstaffa! Te dzienniki sądzą, że Rossya może teraz robić w Turcyi, co się jej tylko podoba i że nie natrafi na opór ze strony Anglii; mówią już nawet o likwidacyi spadku oryentalnego!“

(Ustępstwa Leona XIII).

Czytamy w *Osservatore romano*: „Pod napisem „Ustępstwa Leona XIII“ ogłasza florencki *Giorno* uwagi godny artykuł, który uważamy za stosowne powtórzyć w całości jako odpowiedź i lekcyę daną pewnym pisarzom, ktorzy nie wahają się z największą lekkomyślnością mówić o bardzo ważnych sprawach, czy to z powodu, że nie rozumieją ich, czy też, co gorsza, w celu wprowadzenia w błąd opinii i sumienia swoich czytelników. Udzielona przez Jego Świętobliwość msgrowi Melchersowi zapowiedź tego, na co Stolica Apostolska uważałaby za stostowne zgodzić się, aby przyspieszyć przywrócenie pokoju religijnego w Niemczech, pisze wspomniany dziennik florencki, dała powód nietylko do niezliczonych komentarzy. ale nadto do manifestacyj. które można było uważać za półurzędowe ze strony rządu niemieckiego. Takim zdawał się być artykuł *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, który wykazując że władza wykonawcza nie posiada kompetencyi odpowiedzieć na szlachetne intencye Ojca św. aktami obalającemi osławione ustawy majowe, dał jednak jasno do poznania, że na polu zastosowania tych ustaw rząd złagodził w wysokim stopniu ich surowość i że nie byłby dalekim od tego, aby zaproponować władzy ustawodawczej, która jedynie jest kompetentną pod tym względem, jeśli nie uchylenie tych ustaw, to przynajmniej uchwałę, nadającą rządowi zupełną swobodę w łagodnem interpretowaniu i sprawiedliwem ograniczeniu tych ustaw. Ale podczas gdy tak się zapatrywały na sprawę niekatolickie i niemieckie organa, to we Francyi znalazły się dzienniki pragnące uchodzić za szczerze katolickie, które z obawy może, aby rokowania nie spełzły na niczem, oświadczyły, że ustępstwo zrobione przez Leona XIII, o ile się to okazuje z wspomnianego listu jego, może być uważane za całkowite milczące uznanie owych ustaw i poddanie się pod ich przepisy. Oczywiście *Journal des Debats* i inne dzienniki rewolucyjne chórem przyklaskując temu, zaczęły ubolewać nad łagodnością rządu francuskiego i systemem, który uważały dobrodusznym (*débonnaire*) i poczęły nawoływać do prześladowania jako środka na przyszłość najlepszego — dzięki doświadczeniu zrobionemu przez ks. Bismarcka — aby nakłonić kościół do pewnego rodzaju kapitulacyi... Skoro tylko papież pozwoli na to. aby komunikowano naczelnemu prezesowi prowincyi imiona kandydatów, to według *Français* wszystko inne jest, milcząco (*implicitement*) przyznane — ustawy majowe będą istniały dalej — naczelni prezesowie będą według swojego upodobania stawiali mniej lub więcej brutalny opór — a kościół będzie ustępował. Ale twierdzić coś podobnego, jest zniewagą logiki i języka, tudzież nieprzełamanej stałości papiestwa. W jedynej formie, jakiej kościół może użyć, gdy dla dobra wiernych pragnie zgodzić się na to, co zdaje się choć w czemkolwiek uszczuplać absolutną wolność jego apostolskiej misyi, zapowiedział ojciec św., że byłby gotów zgodzić się nawet na komunikowanie rządowi nazwisk tych, którychby władza kompetentna wyznaczyła do spełniania jakiejkolwiek funkcyi kościelnej. Czyż jest umysł, któryby nie będąc zaślepionym teoryami społeczeństwa cywilnego, zostającego od siedmiu wieków w okowach legalizmu, mógł rozumieć to w ten sposób, że ta tolerancya uznaje niesłuszność oporu a przedewszystkiem, że każe uznać prawo stłumienia tego oporu i to w myśl ustaw potępionych anatematami, które zawsze jeszcze istnieją? Logiczniejszy i bardziej polityczny niemiecki dziennik półurzędowy pojął, że tej tolerancyi papieża można się tylko spodziewać przy wzajemności ze strony rządu niemieckiego, polegającej czy to na zniesieniu czy też na zaniechaniu ustaw majowych i dał do poznania, że władza wykonawcza nie jest daleką od wstąpienia na tę drogę. Tak to błędy katolicyzmu liberalnego zaślepiają bardziej umysły aniżeli herezya sama.“

KRONIKA

= **Dobroczynność publiczna** dawno już może nie objawiała się u nas tak żywo i z taką ofiarnością, jak tego roku, ale też dawno już nie odzywało się tyle potrzeb dotkliwych, nie było tylu klęsk, wołających o pomoc i ratunek, co właśnie tego roku. Nadzwyczaj ciężka i długa zima po roku miernym w plony a nadto klęski elementarne, jakie okolice naszego kraju nawiedziły przed wiosną, więcej niż kiedykolwiek nakładają obowiązków na miłosierdzie i ofiarność publiczną. Z tem większą tedy radością pospieszamy zapisać, że czynią się w naszem mieście przygotowania, aby nastręczyć nową sposobność do podania miłosiernej pomocy biednym i nieszczęśliwym. Chodzi tu o urządzenie przedstawienia teatralnego na wsparcie ludności, dotkniętej tak srodze przez powódź w powiecie tarnobrzeskim. W tym celu zgromadził się wczoraj pod przewodnictwem JW. p. wiceprezydenta Zaleskiego liczny komitet, w którym wzięli udział pp. prezydent miasta Gnoiński, dr. Czajkowski, wiceprezydent miasta Dąbrowski, dyrektor banku Marchwicki, dyrektor towarzystwa muzycznego Mikuli i liczni inni członkowie, celem obmyślenia główniejszych warunków takiego przedstawienia. Zadanie komitetu zostało bardzo ułatwione, dzięki łaskawej gotowości grona pań i panów, którzy niedawno w sali kasyna mieszczańskiego z tak świetnem powodzeniem artystycznem i materyalnem urządzili przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny. To samo grono osób podjęło się z szlachetną gotowością wystąpić także w teatrze hr. Skarbka na korzyść nieszczęśliwych ofiar powodzi w powiecie tarnobrzeskim. Bliższe szczegóły tego przedstawienia podamy później — już obecnie jednak wyrazić możemy pewność, że wieczór ten w teatrze, który się odbędzie dnia 26 b. m., osiągnie prawdziwie świetne powodzenie, do czego mu daje wszelkie prawo i wszelkie warunki nietylko sam cel tak piękny ale i program, wykonany przez grono amatorów, które prawdziwym sukcesem artystycznym dało już dowód, że obok warunku osobistej ofiarnej gotowości posiada także niemniej ważny warunek talentu i wyborną grą swoją w wysokim stopniu umie zająć i zabawić widzów.

(m) **Zgromadzenia wyborcze** odbyły się wczoraj po przedmieściach. W pierwszej dzielnicy przewodniczył p. Moszczański, w drugiej p. J. Supiński, w trzeciej p. A. Aleksandrowicz a w czwartej p. Gołąb. Kandydat p. T. Romanowicz stawał wszędzie osobiście celem dawania odpowiedzi na interpelacye, które też na wszystkich zebraniach wnoszono.

— **Antoni Schmidt**, podpułkownik pułku ułanów nr. 8, jako inwalid przeniesiony w stan spoczynku, otrzymał przy tej sposobności charakter pułkownika *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

= **Ks. Hieronim Kunowski**, otrzymał od rządu prezentę na plebanię w Bandrowie.

= **Z fundacyi** ś. p. Pelagii Russanowskiej nadał J. E. pan Marszałek krajowy Ludwik hr. Wodzicki, jako zastępca kuratora Jerzego hr. Moszyńskiego, opróżnione przez zgon ś. p. Konstantego Herubowicza wsparcie dożywotnie o rocznej kwocie 300 zł. w. a. Piotrowi Strzyżowskiemu zamieszkałemu w Paryżu we Francyi

(m) **Kuchnia ludowa.** W sobotę odbyło się zgromadzenie członków Towarzystwa kuchni ludowej w obecności JW. pani Namiestnikowej, hr. Maryi Potockiej. Sprawozdanie zarządu odczytane przez dra. Goldmana wykazuje, że dochód wynosił w r. z. 7079 zł. a doliczywszy sumę 1076 zł. pozostałą z r. 1878, ogółem 8155 zł. Z tej sumy wydano na zakupno wiktuałów i na koszta administracyi 7909 zł., pozostała więc na r. b. suma 245 zł. Towarzystwo posiadało nadto z końcem r. z. fundusz zapasowy w listach hipotecznych nominalnej wartości 4000 zł. W r. z. wydano 54.235 płatnych a 3000 bezpłatnych obiadów. W przecięciu kosztował jeden obiad 10.92 centów. Rok zeszły, pod względem ilości obiadów nie dorównał rokowi 1878 ale znacznie przewyższył r. 1877 W r. 1877 wydano 61.671 obiadów, w 1878 roku 49.430 a w r. ubiegłym 57.235 obiadów. Pod względem kosztów zajmuje r. 1879 ostatnie miejsce w trzechletnim okresie istnienia Towarzystwa. Gdy bowiem surowe materyały jednego obiadu kosztowały w r. 1877 centów 10.40 a w 1878 r. tylko 9.94 cent., wynosiły w r. z. z powodu drożyzny 10.92 ct. Wypływa z tego, że Towarzystwo dołożyło do każdego obiadu blisko 1 cent. Nadwyżka wynosząca przeszło 1600 zł., została pokryta datkami członków i subwencyami reprezentacyi m. Lwowa i gal. kasy oszczędności, straty zaś na każdym obiedzie zostały pokryte funduszami Towarzystwa. Wobec niedostatku, jaki się uczuwać dawał powszechnie, upoważnił zarząd swoje prezydyum do wydawania asygnat na bezpłatne obiady do liczby 300 na miesiąc. Wydano takich obiadów razem 3000 czyli za 300 zł. Po wysłuchaniu powyższego sprawozdania udzieliło Zgromadzenie zarządowi absolutoryum i wybrało wydział, na czem skończyło się posiedzenie. Zapisując te szczegóły o tak pięknej i dobroczynnej instytucyi, jaką jest kuchnia ludowa, nie możemy pominąć sposobności, aby nie oddać hołdu szlachetnej ofiarności i trudom osób, których usiłowaniom zawdzięcza ona swoje istnienie, i wyrazić nadzieję, że usiłowania te znajdą szczery udział i żywe poparcie w szerszych niż dotąd kołach.

— **Pierwszą burzę** prawdziwie letnią, mieliśmy wczoraj po południu. Żałować tylko należy, że więcej było, huku grzmotów i łomotu łamanych wichrem gałęzi, niż deszczu, który zaledwie pokropił, a tak bardzo jest potrzebny na oziminę i dla młodej wegetacyi w ogólności.

— **Karussel w Wiedniu.** Pierwsza z zapowiedzianych trzech reprezentacyj igrzysk, które koła artystyczne w Wiedniu przygotowywały od kilku miesięcy, przeznaczywszy czysty dochód na dotkniętą niedostatkiem ludność Dolnej Austryi, Morawy, Istryi i Galicyi, odbyła się w sobotę wieczór w ogromnej a pysznie udekorowanej i rzęsiście oświetlonej zimowej ujeżdżalni dworskiej. Już ostatnie próby generalne pięknych a trudnych ewolucyj konnych, z jakich się składały igrzyska, wypadły świetnie — tem bardziej da się to powiedzieć o produkcyi samej, która odbyła się z wszelką precyzyą i bez jakiegokolwiek wypadku. Najwykwintniejsza publiczność stolicy zapełniła miejsca, przeznaczone dla widzów, a w loży dworskiej znajdowali się wszyscy członkowie Najj. rodziny cesarskiej. W pierwszym rzędzie siedziała Najj. Pani, Arcyksiężniczki Walerya, Elżbieta i Marya, w. księżna Toskańska i księżna Cumberland. Damy wystąpiły w toaletach wizytowych, jednakże bez kapeluszy Najj. Pani miała na sobie suknię ciemnobłękitną z żabotem z białych koronek. Najj. Pan z Arcyksiążętami oraz księciem Cumberland zajął miejsce w drugim szeregu krzeseł. Nad wszelki wyraz barwny i wspaniały obraz przedstawiała loża umieszczona pod cesarską, a rezerwowana dla kostiumowanych dam, biorących udział w produkcyi. Była to prawdziwa galerya piękności barw i brylantów. Damy dworskie i z kół arystokratycznych, dyplomaci, ministrowie i dygnitarze dworscy, zajmowali loże po obu stronach dworskiej, długie galerye zaś obsadzone były przeważnie płcią piękną. Program karusselu podaliśmy już dawniej, nadmienić więc tylko wypada, że wszystkie objęte nim produkcye wykonane zostały w sposób, który nic do życzenia nie pozostawiał. W chwili, kiedy po odbyciu produkcyj właściwych, cały orszak, przeciągając po pod lożę cesarską, salutował Najj.

Państwu, a składający go rycerze, giermkowie, damy i dziewice podnieśli do góry miecze, dłonie, sokoły i kapelusiki, ozwały się uroczyste dźwięki hymnu ludowego, a cała publiczność i dwór powstały z miejsc. Dzienniki wiedeńskie, z których czerpiemy te szczegóły, są w kłopocie, którą część produkcyi nazwać najpiękniejszą, który kostium najwspanialszym i najwięcej malowniczym, którego z jeźdźców najdzielniejszym. Godzą się jednak w tem, że palma pierwszeństwa, mianowicie w powozowej jeździe, należy się aranżerowi igrzyska, hrabiemu Török, który powoził ośmiokonnym cugiem oraz księciu Taxis, który jak prawdziwy wirtuoz kierował czwórką.

*** Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. S. z otwartej kuchni pod l. 3 przy ulicy Majerowskiej 2 srebrne stołowe łyżki i 3 srebrne łyżeczki do kawy; szynkarzowi M. P. z piwnicy domu pod l. 4 na placu rybim 3 półwiadrowe beczki piwa; parobkowi W. K. ze straganu targowego w rynku pugilares z kwotą 19 zł. w banknotach i srebrnych guldenach, panu G. H. z kieszeni srebrny zegarek z jedną kopertą, na której wyryte było nazwisko „Mojewski", a pani M. M. ze strychu pod l. 9 na ulicy Panieńskiej kilka sztuk bielizny. — Aresztowano Tomasza Gajdę za podejrzane posiadanie pugilaresu. — Złożono w policyi książeczkę udziałową zakładu kredytowego włość. nr. 38.763, kwitaryusz nr. 38.763, wezwanie płatnicze nr. 1146 i orzeczenie sądowe nr. 8678 znalezione w rynku, prospekt subskrypcyjny na los państwowy z roku 1860 nr. 2251 z pokwitowaniem na 6 zł. na ten los zapłaconych, znalezione przed bazarem, i czarny skórkowy pugilares na bilety, w którym się znajdują 2 bilety z napisem „Artur Szifner."

† Zmarli w ostatnich dniach: w Paryżu weteran armii francuzkiej pierwszego cesarstwa, generał Marcel, przeżywszy lat 88; w Boulogne sur Seine malarz widoków morskich, baron Teodor Gudin.

— **Pomnik Bema** wzniesiony będzie wkrótce ze składek, od kilku lat zbieranych na Węgrzech, w mieście siedmiogrodzkiem Maros-Vasarhely. Spiżowy posąg, odlany według modelu rzeźbiarza węgierskiego Hussara, przedstawia pamiętnego wodza w mundurze honwedów, z lunetą w prawej, a pałaszem i historyczną „nabajką" w lewej ręce, nogą wspartego na odłamie działa. Posąg znajduje się już w Peszcie i będzie tam wystawiony na widok publiczny.

— **Wdowa po poecie** angielskim H. Dixonie otrzymała dożywotnie zaopatrzenie ze szkatuły królowej Wiktoryi w kwocie 1200 zł. rocznie.

— **Wielkie nieszczęście** zdarzyło się w tych dniach w rodzinie właściciela dóbr p. Tettau w Karphausen, w Prusiech. Po spożyciu świeżo upieczonego chleba domowego zachorowało wśród wszelkich objawów otrucia ośm osób, którym jednak dzięki spiesznej pomocy lekarskiej nie zagraża już niebezpieczeństwo. Z dochodzenia okazało się, że do ciasta zamiast drożdży domięszano przez fatalną nieostrożność trucizny na szczury.

— **W pożarze,** który przed kilkoma dniami zniszczył fabrykę kreozotu firmy Burton & Comp. w Silwerstownie pod Woolwich, kilkanaście osób utraciło życie. Z pod gruzów wydobyto pierwszego dnia 12 trupów. Ogień wybuchł w skutek pęknięcia bani destylacyjnej.

— **Smutny wypadek** zdarzył się w zeszłym tygodniu w Peszcie. Przy budowie piwnicy w jednym z domów śródmieścia przysypano tylko po wierzchu głęboki dół, ponieważ okazała się potrzeba przerwania budowy na dni kilka. Mieszkające w tym domu dzieci bawiły się w tem miejscu i zapadłszy się przysypane zostały ziemią. Czworo tym sposobem pomimo spiesznego ratunku utraciło życie.

— **Deszcz meteoryczny.** Podczas ostatnich burz na morzu Śródziemnem w wielu okolicach wyspy Sycylii spadł z deszczem nader subtelny pył barwy czerwonej, w którym prof. Orazio Silvestri z Katanii znalazł molekuły zarówno organiczne jak i nieorganiczne, a mianowicie obok mikroskopijnych bakteryj cząsteczki tak zwanego meteorycznego żelaza w stanie już to metalicznym, już zoksydowanym. Cząsteczki te o średnicy jednej dziesięćtysięcznej millimetra przedstawiały się bądź jako ciałka zupełnie niekształtne, bądź też miały kształt sferyczny i ulegały sile przyciągającej magnesu.

— **Zima w Irlandyi,** pomimo tak mocno północnego położenia tej wyspy, według doniesień z Reykjawiku, była tym razem wyjątkowo łagodną, podobnie jak w północnej Norwegii.

— **Wielki kometa,** który w lutym pojawił się na widokręgu południowej hemisfery i o którym zrazu donoszono, że posuwa się ku północy, wnet potem zaś, że przeciwnie, w południowym się porusza kierunku — według notatki jednego z astronów niemieckich, może w najbliższych tygodniach widzialny będzie i dla mieszkańców naszej półkuli. W takim razie wszakże z powodu ciągłego oddalania się od słońca nie przedstawi się już nam w tak ogromnych rozmiarach, jak mieszkańcom po drugiej stronie równika, znajdując się bowiem w zbliżeniu do słońca przed miesiącem jeszcze miał ogon 40 do 50 stopni sferycznych długi, t. j., taki potężny, że kiedy n. p. rdzeń jego wschodził nad widokręgiem, ogon zajmować mógł czwartą część nieba. Astronomowie nie zdołali dotąd sprawdzić, czy olbrzymie to ciało niebieskie jest identyczne z podobnym kometą, który obserwowany był w roku 1843, jak to pierwotnie przypuszczali. Tyle wszakże pewna, że porusza się tą samą koleją, co tamten i w podobny jak tamten sposób zbliżył się do słońca tak, że prawie dotykał powierzchni tegoż. Tą ostatnią okolicznością tłómaczy się, dlaczego w pierwszej chwili astronomowie nie umieli na pewne nawet powiedzieć, czy porusza on się w kierunku południowym, czy też północnym. Było to studyum niezmiernie dla nich ciekawe, a dla nauki ważne, ponieważ przedstawiało wyborne pole do badań wpływu ciała słonecznego na ciało komeciane. Rezultat tych badań ogłosi bez wątpienia największa stacya obserwacyjna na południowej półkuli w Capetown, na przylądu Dobrej Nadziei.

— **Ofiarą pojedynku** padł w tych dniach znany w W. Księstwie Poznańskiem obywatel br. Seydewitz, Niemiec rodem, a były oficer żuawów papieskich i wojsk polskich r. 1863. Według Krotoszyńskiego korespondenta *Pos Ztg.*, baron Seydewitz sam wyzwał był porucznika ułanów pruskich, Werdera, w skutek zajścia na jakiejś uczcie publicznej, którego przebieg, jak sądownie sprawdzono, był następujący: Seydewitza po owem zajściu odprowadzono do drugiego pokoju, do którego wszedł, nie wiedząc nic o zajściu porucznik Werder, któremu S. głośno i w obecności kilku świadków powiedział, że „żaden z pruskich oficerów nie jest zdolny do dania satysfakcyi." Porucznik Werder dobył szabli i ciął nią Seydewitza w głowę, a potem dopiero S. wyzwał Werdera na pojedynek, w którym znalazł śmierć. — W Nordhausen padł ofiarą amerykańskiego pojedynku student uniwersytetu, Nietardt, otruwszy się sinkiem potasu, w skutek fatalnej „czarnej gałki."

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** nie zwiększył się w ubiegłym tygodniu (od 3 do 10 kwietnia), gdyż przy braku wszelkiego popytu na zboże i spirytus wywóz tych artykułów bardzo jest słaby. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 11·— zł. do 12·— zł., żyta 8·— zł. do 9·— zł., jęczmienia 7·— zł. do 8.50 zł., owsa 6·70 zł. do 7·25 zł., hreczki 7·— zł, do 7·75 zł., kukurudzy 6·75 zł. do 7·50 zł., prosa 6·50 zł. do 7·— zł., grochu kuchennego 8·40 zł., do 10·— zł., grochu pastewnego 7·25 zł. do 8·10 zł., fasoli 10·— zł. do 13·50 zł., bobiku 7·50 zł. do 8.50 zł., wyki 6·— zł. do 7·10 zł., koniczyny 28·— zł. do 46·— zł., tymotki 23·— zł., anyżu rossyjskiego 36·— zł. do 40·— zł., anyżu płaskiego 38·— zł. do 42·— zł., kminku 30·— zł. do 33·— zł., rzepaku zimowego 10·60 zł. do 11·75 zł., rzepaku letniego 10·60 zł. do 11·25 zł., lnianki 8·75 zł. do 9·25 zł., nasienia lnianego 11·50 zł. do 12·— zł., nasienia konopnego 7·50 zł. do 8·25 zł., chmielu 100 zł.; za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 37·75 zł. do 38·75 zł. wal austr. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 12.588.100 kilogramów i 4.926 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2.336.200, mąki i wyrobów mącznych około 189.000, nasion olejnych około 122.300, drzewa budulcowego i opałowego około 272.800, nafty i wosku ziemnego około 15.400, spirytusu około 19.900, jaj około 395.400 i węgli kamiennych około 2,047,700 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 348 sztuk wołów, 4.529 sztuk nierogacizny i 49 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 6,886.000 kilogramów i 4504 sztuk bydła; z czego przypada na ruch ku Zachodowi 3,729,000 kilogramów, 535 sztuk wołów i 3.960 sztuk nierogacizny, 9 sztuk koni; zaś ku Wschodowi 3,157.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1.930.000, mąki i wyrobów mącznych 170.000, spirytusu 90.000, produktów zwierzęcych 40.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,877.000, kamieni 3.000 i węgli kamiennych 50.000 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na koleji Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1.889.195 kilogramów i 259 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 247.090, mąki i wyrobów mącznych 80.950, nasion olejnych 30, drzewa budulcowego i opałowego 574.810, nafty i wosku ziemnego 11.990, spirytusu 27.880, jaj 5.886, kamieni 16.750, soli 27.695 i szmat 42.110 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 259 sztuk nierogacizny.

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handl. za czas od 3 kwietn. do 10 kwietnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 11·— do 12·— złr. Żyto 8.— do 9.— złr. Jęczmień 7·— do 8·50 złr. Owies 6.70 do 7.25 złr. Hreczka 7.— do 7·75 złr Kukurudza zeszłoroczna 6·80 do 7·50 złr Kukurudza nowa 6·75 do 7·10 złr. Proso 6·50 do 7·— zł. Groch do gotowania 8.40 do 10·— złr. Groch pastewny 7.25 do 8·10 złr. Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 10.— do 13.50 złr. Bobik 7·50 do 8·50 złr. Wyka 6·— do 7·10 złr. Koniczyna najprzedniejsza 28·— do 46·— złr., przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr., poślednia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do 23·— złr. Anyż rossyjski 36·— do 40·— złr. Anyż płaski 38·— do 42·— złr Kminek 30·— do 33·— złr. Rzepak zimowy 10·60 do 11.75 złr. Rzepak letni 10·60 do 11·25 złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 8·75 do 9·25 złr. Nasienie lniane 11.50 do 12·— złr. Nasienie konopne 7·50 do 8·25 złr Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 37·75 do 38.75 złr.

OSTATNIA POCZTA

Reprezentacye powiatowe w Tarnobrzegu, Jaworowie i Sokalu, deputacye rad gminnych powiatu Sokalskiego, reprezentacya gminy Buska i rada gminna Pruchnika w powiecie Jarosławskim złożyły na ręce c. k. starostów zapewnienia najgłębszego przywiązania do Najj. Domu Monarszego i najserdeczniejsze życzenia z okazyi zaręczyn JCW. Najd. Arcyksięcia Następcy tronu Rudolfa z Jej Król. Wysokością księżniczką belgijską Stefanią. Deputacya wybrana przez radę gminną miasta Kołomyji, złożona z burmistrza Trachtenberga i członka rady księdza kanonika Koblańskiego, złożyła najgorętsze życzenia u stóp Tronu dnia 18 marca na osobnem posłuchaniu. Najj. Pan raczył nader łaskawie przyjąć deputacyę i polecił jej wyrazić Swoje podziękowanie radzie gminnej, co też p. burmistrz uczynił na posiedzeniu dnia 8 kwietnia.

W skutek wniosku Prezydyum c. k. Namiestnictwa zarządziło Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 13 marca b. r., że w gminach dotkniętych w ubiegłym roku klęską nieurodzaju i obecnie niedostatek cierpiących, pojedynczym właścicielom mniejszych posiadłości gruntowych dozwoloną być może w wypadkach na uwzględnienie zasługujących, zwłoka w uiszczeniu zalegającego podatku do 1 listopada br. Po tym terminie zalegająca należytość skarbu ma być spłacona w czterech równych bezpośrednio po sobie następujących ratach kwartalnych. W sprawie przyznania takiej samej ulgi właścicielom większych posiadłości, Ministerstwo skarbu poleciło władzom skarbowym, aby postępowały w sposób zalecony reskryptem z dnia 19 lutego 1876 t. j. uwzględniały prośby, o ile to w własnym zakresie uczynić mogą i jeżeli zachodzą warunki potrzebne do uwzględnienia. Prośby, których uwzględnienie przekraczałoby zakres działania krajowej dyrekcyi skarbowej, mają być przedkładane Ministerstwu do decyzyi.

Drugim reskryptem z dnia 26 marca b. r., wydanym także na wniosek Prezydyum c. k. Namiestnictwa, zarządziło Ministerstwo skarbu, że w gminach górskich dotkniętych nieurodzajem i nie mających środków do wyżywienia bydła, dozwolone być ma aż do przyszłego zbioru t. j. do końca października b. r. korzystanie z źródeł soli znajdujących się w obrębie tych gmin pod warunkami, jakie ustanowione zostały w r. 1876 przy przyznaniu takiego samego dobrodziejstwa. Z źródeł soli korzystać mogą tylko gminy wiejskie rzeczywiście niedostatkiem dotknięte i czerpiące głównie z chowu bydła warunki egzystencyi, nie zaś miasta i miasteczka. Od 1 listopada br. z źródeł soli korzystać będą mogły nadal tylko gminy, którym dobrodziejstwo to specyalnemi postanowieniami już przyznane zostało lub w danym razie przyznane zostanie.

Nordd. Allg. Ztg. poświęca rezultatowi wyborów angielskich artykuł naczelny w którym powiada, że nie jest rzeczą prawdopodobną, aby gabinet liberalny zmierzał w polityce zagranicznej do celów innych niż poprzedni. Cele te wytknięte są interesami państwa brytyjskiego. Anglia pozostawać będzie zawsze w kontakcie z Francyą i bronić będzie interesów swoich w Azyi i na Wschodzie. Przyczyn zmiany w usposobieniu narodu szukać należy nietyle w polityce zagranicznej, ile raczej w niezadowoleniu z powodu złych żniw i stagnacyi w handlu i przemyśle. Ludność spodziewa się, jak zwykle, że zmiana rządu przyniesie polepszenie. Nie można także przemilczeć o tem, że ofiarność liberałów przy agitacyi wyborczej była znacznie większa niż konserwatystów.

Odkąd Gladstonowi otwarły się widoki objęcia kierownictwa w nowym gabinecie, stara on się widocznie złagodzić ton swych niegodnych męża stanu wycieczek przeciw torysom i Austryi. Temi dniami wystosował on do reportera *Wien. All. Ztg.* następujące pismo: „Mam nadzieję, że w Austryi weźmie górę zdrowa polityka, przychylna wolności wszystkich państw sąsiednich. W takim razie widzę tylko przyjaźń między Austryą a stronnictwem liberalnem w Anglii." Wiadomo, że Gladstone wyraził się wobec tego samego korespondenta: „*I am the watchful dog that barks*" (jestem czujnym psem, który szczeka). *Times*, który od chwili zwycięztwa liberałów porzucił zupełnie torysów, nawiązuje do tych słów uwagę, że pies łańcuchowy, który szczeka ale nie kąsa, żadnej nie ma wartości. Jeżeliby Anglia zaczęła ponownie szczekać na Wschodzie, to okryłaby się śmiesznością, albo też sprowadziłaby groźne zawikłania. Nowy gabinet ma obowiązek starać się, aby dzisiejszy stan rzeczy był szanowany. Rzeczą ministra spraw zagranicznych, Granvilla albo Hartingtona będzie zatrzeć złe wrażenie, jakie wystąpienia liberalnego agitatora sprawiły w Wiedniu.

Lord Beaconsfield ma dzisiaj wręczyć królowej swą demisyę. Listy londyńskie zapewniają, że *premier* z rezygnacyą podaje się swemu losowi i że ani na chwilę nie stracił dobrego humoru. Odbiera on mnóstwo odwiedzin swych zwolenników. „Czasy romanso-pisarstwa skończyły się dla mnie, tak miał się wyrazić przed jednym ze swoich gości, trzeba się zabrać do teologii."

Od nowego gubernatora Saloniki, Abbedina baszy, otrzymała Porta doniesienie, że organizacya korpusu żandarmeryi złożonego z chrześcian i Turków a liczącego 1940 ludzi już jest ukończoną, i że rozpoczęto właśnie dyslokacyę tego korpusu w Macedonii.

Londyński korespondent *Neue freie Presse* telegrafuje swojemu dziennikowi pod dniem 17 kwietnia: „**Przewrót wywołany wyborami jest stanowczy.** Zupełnie niespodziana, ogólna presya daje się uczuwać ze wszystkich stron na korzyść prezydentury Gladstona, która dzisiaj nie ulega już prawie wątpliwości. W tutejszych kołach dyplomatycznych, które utrzymują stosunki z ambasadami austryacką i niemiecką, panuje z tego powodu wielkie rozdrażnienie, gdyż według wszelkiego prawdopodobieństwa, gabinet Gladstona starałby się o ponowne przekształcenie stosunków ustalonych traktatem berlińskim. Rozmawiałem z lordem Granvillem. Życzy on sobie wprawdzie dobrych stosunków pomiędzy Austryą i Anglią, ale nie chciał mi dać żadnych wyjaśnień co do polityki przyszłego gabinetu. Tak samo Gladstone zapytany o bliższe szczegóły, gdy samemi frazesami nie mógł zbyć interpelanta, osłonił się głębokiem milczeniem. Zapytałem go wprost, czy obecny stan w Bośnii i Hercegowinie uważa za trwały i czy zgodziłby się na połączenie Bułgaryi z Wschodnią Rumelią, ale na to nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Dowiaduję się jednak od innej bliskiej Gladstonowi osoby, że plan Gladstona zmierza **do połączenia wszystkich narodowości na półwyspie bałkańskim w związek państw** z wykluczeniem Austryi. Jak mocno zmieniły się tu nagle wszystkie stosunki w skutek ostatnich wyborów, dowodzi opozycya przeciw wywodom Vamberégo w wczorajszym jego odczycie. Vambéry zauważył w odpowiedzi, że nie spodziewał się nigdy tego, aby wobec publiczności angielskiej przyszło mu bronić Anglii przeciw Anglikom. Jeden z członków partyi liberalnej wychwalał bowiem po odczycie Vamberégo misyę i zabory rossyjskie w centralnej Azyi na koszt panowania Anglii w Indyach.

Hr. Loris-Melikow próbuje łagodnością i sprawiedliwem postępowaniem dokazać tego, ku czemu drakońskie środki poprzedników jego daremnie zmierzały. Oto co donosi *Praw. Wiestnik* z dnia 17 b. m. „Najwyższa komisya wykonawcza przedsięwzięła zbadanie aktów osób postawionych pod nadzór policyjny tudzież wygnanych bądź w drodze administracyjnej bądź w innej i przyszła do przekonania, że niektóre z tych osób uznają swój błąd i mogą się wykazać świadectwem dobrego zachowa-

nia się. Komisya przekonała się także, że wygnanie przerwało kształcenie się wielu młodych ludzi. Komisya jest przeto zdania, że wiele osób możnaby całkowicie albo z pewnemi ograniczeniami uwolnić z pod nadzoru policyjnego. Komisya proponuje polecić gubernatorom i naczelnikom miast, aby po przejrzeniu aktów w przeciągu dwóch albo trzech miesięcy przedłożyli wykaz osób, którym złagodzenie kary przyznane być może z wymienieniem tych, którym pozwoliłby można dalsze kontynuowanie studyów. Spisy te zaopatrzone opinią generał-gubernatorów mają być przedłożone do zbadania komisyi, która ewentualnie zarządzi sprawdzenie na miejscu.

Ostateczna decyzya wymaga zatwierdzenia szefa najwyższej komisyi i ministra spraw wewnętrznych, którzy wspólnie przedłożyli cesarzowi wnioski komisyi. Cesarz zatwierdził 15 b. m. te wnioski. Zarządzenia wykonawcze zostały już wydane.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Paryż, 18 kwietnia. Duchatel mianowany ambasadorem w Wiedniu a Lemoinne posłem w Brukseli.

Petersburg, 18 kwietnia. Biuletyn o stanie Gorczakowa: Gorączka w nocy zmniejszyła się, ale bezsenność trwa mimo polepszenia. W stanie ogólnego osłabienia nie zaszła zmiana.

Filipopol, 18 kwietnia. Nadzwyczajna sesya zgromadzenia prowincyonalnego została zamknięta. Dochody preliminowano w kwocie 73·7 milionów a wydatki w kwocie 72·8 milionów piastrów.

Konstantynopol, 18 kwietnia. Wszyscy reprezentanci obcych państw podpisali dziś konwencyę o wymianie terytoryów między Czarnogórą a Turcyą.

Rzym, 18 kwietnia. W Izbie na interpelacyę Damianiego w sprawie wydalenia Cavalottego z Tryestu odpowiedział Cairoli, że wydalenie zarządziła policya. Odwołano potem dekret wydalenia, ale Cavalotti wyjechał tymczasem. Damiani oświadczył, że jest zadowolony z odpowiedzi.

Madryt, 18 kwietnia. Otero zeznał przed straceniem, że do królobójstwa popchnęły go groźby tajnego stowarzyszenia w Toledo, gdzie zamaskowane indywidua dały mu polecenie.

Wiedeń, 19 kwietnia. (*Tel. pr.*) Wkrótce odbyć się ma narada przewodniczących wszystkich klubów nad programem pracy parlamentarnej. *Montagsrevue* wypowiada nadzieję, że przy tej sposobności utorowana zostanie droga ważnym kompromisom politycznym.

Minister dr. Stremayr z powodu słabości otrzymał dłuższy urlop. W urzędzie zastąpić go ma minister dr. Prażak.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 kwietnia 1880, godzina 2 min. 38. Losy kredytowe 177·75, Węg. akcye kredyt. 272·75, Akcye anglo-austr. 154·—, Akcye bankn Union 109·30, Akcye kolei Karola Ludwika 266·—, Akcye kolei północnej 245·75, Akcye kolei południowej 82·—, Akcye kolei Alföld 157·—, Akcye kolei Elżbiety 189·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 170·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 86·75, Galic. oblig. indemn. 98·25, Losy z r. 1864 174·—, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 140·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 17·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 141·30, Rubel papierowy 1·25³/₄, Wiedeńskie losy 118·25 Węgierskie losy 112·25, Mark. niemieck. —·—, Węgierska renta 105·82 Usposobienie wyczekujące.

Wiedeń, d. 17 kwietnia 1880, godzina 5 minut. 35. Akcye kredytowe 284·10, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 265·50, Południowa —·—, Renta pap. 73.17, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 102·—, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 103·15, Losy z r. 1860 —·—. Napoleonsdor 9·49½, Usposobienie —.

Wiedeń, 19 kwietnia 1880 godz. 10 m 40, Akcye kredytowe 284·—, Anglo-austr. 151·—, Akcye banku Union 105.70, Kolej Kar. Ludw. 265·—, Południowa 82.— Napoleonsdor 9·49½, Rubel papierow. 1·25.½, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 17 kwietnia. Wiedeń: Pszenica 12·40 do 12.50 zł., żyto 10·20 do 10·30 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 36·25 do 36·50 zł. — Budapeszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 11·75 do 11·80 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 13·35 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 214·50, żyto —·—, spiritus loco 61·—, olej rzepakowy 52·—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 64·25 olej rzepakowy 76·25, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: *Władysław Łoziński*

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem“ za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumerata na „Gazetę“ przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 19 kwietnia 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 737·83mm. Psychrometr suchy + 12.0°C. Psychrometr wilgotny + 10·0°C. Prężność pary 8·0mm. Wilgoć 76%. Zachmurzenie 1. Wiatr Sl. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 9.6°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 763·03mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 19 kwietnia 1880.

Hotel Europejski.

Pp K. Scibor z Wiednia. P. Żemczużnikow z Rossyi.

Hotel Angielski

Pp. K. Jordan z Kunkowic. A. Christ z Bochni. B. Słonecki ze Stanisławowa

Hotel Kuhna.

P. W. Maniecki ze Złoczowa.

Hotel Lazarusa.

Pp J. Schreyer z Drohobycza M. Kuhmerker z Drohobycza. W. Oberlender z Drohobycza. A. Schapira z Brodów. N. Margulies z Brodów. N. Ehrlich z Kattowitz.

Hotel Langa.

Pp. H. Grotjan z Wiednia. A. Stern z Wiednia.

Hotel Warszawski.

P. J. Papara z Batiatycz.

Hotel Krakowski.

Pp. J. Chmielowski z Drohobycza. T. Popelka z Pesztu.

Hotel George'a.

Pp. K. Kaczkowski z Tarnowa. K. Kolonnoff z Rossyi. G. Piotrowski z Krakowa. J. Ehrlich z Buda Pesztu.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Drohojowski do Drohojowa. W. br. Brener do Czajkowic. H. Christiani Grabieński do Przybyszówki. W. br. Lewartowski do Nowego Sącza. E. Napadiewicz do Wiednia. S. Komarnicki do Zawadki. B. Kutkowski do Dubkowic.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny) o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg osobowy).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 min. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 17 kwietnia 1880

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	264	25	267	—
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	168	50	171	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296	50	300	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	244	—		—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	20	98	20
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	—	91	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	20	98	20
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	70	102	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	103	50
3. Listy dłużne za 100 złr. (bez kupona)				
Ogólny roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	96	10	99	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa	20	25	22	—
„ „ Stanisławowa	25	—	27	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	46	5	56
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	46	9	56
Półimperyał	9	63	9	80
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	70
„ „ papierowy	1	25	1	27
100 marek niemieckich	58	30	59	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 15 kwietnia 1880.

1. Dług państwa.	płacą	żądają.
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	73.45	73.60
luty sierpień	73.40	73.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.80	73.95
kwiecień-październik	73 75	73.90
Losy z roku 1854 po 250 złr.	124.—	124.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	130.50	130.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	133 —	134.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	174.—	174.50
„ „ 1864 „ po 50 „	174 —	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	146.75	147.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.25	101.75
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	89.60	89.75

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	96.25	97.—
Galicyi	98.50	98.75
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	92.25	92.75
Węgier	92.50	93.—

3. Akcye.	płacą	żądają.
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	153.40	153.80
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	286.50	286.75
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	795.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	608.—	610 —
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	190 75	191 25
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2460.—	2465.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	265.75	266.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	170.—	171.
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	280.—	280.50
Połud. kol. panst. po 200 zł. w. a.	82.40	82.90
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	137.25	137.75

4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	106.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	103.50	104.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	98.75	.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	102.25	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	97.50	97.75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.50	97 75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	102.75	103.25
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	103.—	103 50
„ „ „ po 5 proc.	98.75	99.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	88.25	88.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.75	101.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	106.50	—.—
„ „ „ II. emisyi	103.75	—.—
„ „ „ III. „	103.50	—.—
„ „ „ IV. „	103 —	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	90.75	91.25
z r. 1867	94.75	95.—
z r. 1868	89.80	90.10
z r. 1872	89.25	89.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	86.25	86.50

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	107.50	108.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.—
Losy miasta Krakowa	20.50	20 85
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.25	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.50	43.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.—	47.—
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	123.50	—.—
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.25	34.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—

7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.10	119.25
Paryż za 100 fr.	47.20	47.20

Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.61.—	5.63.—
„ pełnej wagi	5.59.—	5.61.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.50	9.49.50
Rossyjski imperyał	9.75.—	9.76.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 17 kwietnia 1880

	zł	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	73	25
„ „ „ w srebrze	73	75
Renta w złocie	89	25
Losy pożyczki z roku 1860	130	50
Akcye banku austro-węgierskiego	836	—
„ „ kredytowego	285	50
Londyn	119	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	49
Dukat cesarski men.	5	61
100 marek niemieckich	58	65

Dziennik Urzędowy.

(2647 1—3) **Edykt.**

L. 731. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 287 zł. 76 ct. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego, pod l. 191/238 w Rajbrocie położonego, dłużników Grzegorza i Maryanny Szymczakiewiczów własnego, ciała tabularnego nie mającego a na 500 zł. w. a. oszacowanego w trzech terminach, a mianowicie:

I. dnia 19 maja
II. dnia 16 czerwca 1880
III. dnia 21 lipca

każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie powiatowym.

Cenę wywołania ustanawia się na 500 zł., wadyum zaś wynosi 50 złr. w. m.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć, lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz, dnia 11 marca 1880.

(2768 1—3) **Edykt.**

L. 327 C. k. sąd powiatowy w Rudkach czyni wiadomo, iż w sporze Wasyla Mytnika przeciw Michałowi Zając o 30 złr. 20 ct. z pn. egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 192 w Nowosiółkach gościnnych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Michała Zająca własnej dnia 11 maja, dnia 15 czerwca i dnia 13 lipca 1880 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi 990 złr.

Wadyum 99 złr.

Realność ta tylko na trzecim terminie poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Akt opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w sądowej registraturze przejrzeć.

Rudki 18 lutego 1880.

(2570 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1153. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Salamona Tenchera przeciw Antoniemu Maszczakowi w kwocie 30 złr. w dniach 14 maja, 11 czerwca i 16 lipca 1880 publiczna sprzedaż realności pod l. 5051 w Smolnicy położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 1600 zł. a zakładem 160 zł. przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć, kuratorem wierzycieli ustanowiano Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 26 lutego 1880.

(2649 1—3) **Edykt.**

L. 5834. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 180 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 74 złr. 73 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w jednym terminie, a to w dniu 19 maja 1880 r. o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. 7/15 w Bytomsku dłużników solidarnych Katarzyny Piechowej, Agnieszki Orłowej, Teofila Matrasa i Wiktoryi Matrasowej własnej, w powiecie Bocheńskim położonej, a ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 360 złr. w. a.

Wadyum zaś 36 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków lic[y]tacyjnych mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze.

Wiśnicz dnia 20 stycznia 1880.

(2769 1—3) **Edykt.**

L. 328. C. k. sąd powiatowy w Rudkach czyni wiadomo, iż w sporze Wasyla Mytnika przeciw Mikołajowi Baszłej o 14 złr. a. w. z pn. egzekucyjna licytacya realności pod Nr. k. 65 w Nowosiółkach gościnnych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na dniu 11 maja, na dniu 15 czerwca i na dniu 13 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem w sądowem zabudowaniu przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi 595 zł.

Wadyum 59 zł.

Realność ta tylko na trzecim terminie poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Akt opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w sądowej registraturze przejrzeć.

Rudki 19 lutego 1880.

(2770 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6312. W dniach 11 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1880 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż pola „zagumieniek“ należącego do realności pod Nr. 60 w Woszczańcach, własność Maryi Pelc ak stanowiącego, na rzecz Michała Kulisza w celu zaspokojenia sumy 20 zł. w. a. z pn; na pierwszym i drugim terminie będzie pole rzeczone za lub powyżej, na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Cena wywołania wynosi 45 zł. zaś wadyum 4 zł. 50 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rudki dnia 10 stycznia 1880.

(2705 1—3) **Edykt.**

L. 6100. C. k. sąd powiatowy powołuje do spadku zmarłego beztestamentalnie 21 kwietnia 1875 w Joworzu Fedorego Borysa, tegoż z miejsca pobytu, i z życia nieznanego syna Mikitę Borysa w terminie rocznym, ileże później rozprawa spadkowa z resztą spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Iwanem Borysem przeprowadzoną będzie.

Zmigród dnia 25 lutego 1878.

(2460 1—3) **Edykt.**

L. 3448. Z miejsca pobytu niewiadomego Leisora Bajera zawiadamiamy, że przeciw niemu wydany został pod dniem 9go października 1879 l. 14331 nakaz zapłaty kwoty 1700 zł. z pn. a to wskutek pozwu wekslowego przez Dom komisowy Tarnowski pod firmą Dr. Kaczkowski spółka przeciw niemu wniesionego.

Kuratorem dla niego ustanowiliśmy adw. Dr. Forysta w Tarnowie. Polecamy Leiserowi Bajerowi, ażeby środki obrony kuratorowi dostarczył, albo innego pełnomocnika swego sądowi wskazał.

Tarnów dnia 18 marca 1880.

(2643 1—3 **Edykt**

L. 16934. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi sprzedaje w sprawie egzekucyjnej Icka Hersza Kriegsmana przeciw leżącej masie Józefa Gerejczuka pto 630 zł. w. a. realność dłużniczą, ciało tabularne stanowiącą w Tłumaczyku pod lk. 59 położoną, w jednym terminie t. j. dnia 21go maja 1880 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 850 zł. w. a.

Zakład 85 zł. w. a.

Inne warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania i wyciąg tabularny, mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Kołomyja dnia 30 grudnia 1880.

(2459 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1910. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi oznajmia niewiadomym z miejsca pobytu spadkobiercom, Leiby Baumöhla i Chaimowi Wolfowi Chaimowiczowi, że z powodu prośby Herscha Krissa o zaintabulowanie go za właściciela części realności pod Nk. 61 w Kołomyi, mianował dla nich kuratorem adw. krajowego dr. Rascha z substytucyą adwokata dr. Freudenberga i tem uchwałę z dnia 24 lipca 1879, l. 7241 w ich imieniu doręczył.

Kołomyja 26 lutego 1880.

(2481 1—3) **Kundmachung.**

Zl. 9144. Vom Rohatyner k. k. Bezirksgerichte wird zur Kenntniß gebracht, daß im Zwecke der Hereinbringung, der von Chaim Holder wider die Eheleute Karl und Amalie Stieber ersiegten Forderung 89 fl. in den Terminen des 21 Mai und 25 Juni 1880, jedesmal um 11 Uhr Vormittags, hiergerichts die öffentliche Versteigerung, der Zwei-Drittheile der unter C. N. 231 und subrep. 222 in B[...] vorfindigen, den Executen gehörigen, keinen Grundbuchskörper bildenden Realität stattfinden wird.

Ausrufspreis 300 fl.

Vadium 30 fl. ö. W.

Die übrigen Lizitationsbedingungen können hiergerichts eingesehen werden

Sollte an den obigen zwei Terminen diese Realität nicht über oder um den Schätzungswerth an Mann gebracht werden, so wird behufs Feststellung erleichternder Bedingungen die Tagfahrt auf den 16 Juli 1880, 10 Uhr Vormittags hiergerichts bestimmt.

Rohatyn am 29 Jänner 1880.

(2480 1—3) **Edykt.**

L. 1455. C. k. sąd powiatowy Rohatyński podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem wydobycia przez Simona Krämera przeciw Majerowi Hochwald tusądowym wyrokiem z dnia 10 lipca 1877 l. 5583 wywalczonej kwoty 300 zł. w. a. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 16 i 25 w Podwiniu położonej, dłużnika własnej na terminie na dzień 21 maja 1880 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie wyznaczonym, na którym owa realność za jakąkolwiekbądź cenę przedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a. Wadyum 33 zł. w. a. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rohatyn dnia 20 marca 1880

(2412 1—3) **Edykt.**

L. 881. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Haftel przeciw Janowi Sysak pto. 34 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 28 maja, dniu 25 czerwca i w dniu 4 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realność Jana Sysaka własnej pod l. k. 60/55 w Posadzie felsztyńskiej położonej. O czem się chęć kupna mających z tem uwiadamia, iż przy pierwszych dwóch terminach realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 175 zł. a. w., wadyum 10%, reszta warunków służą w tutejszym sądzie do przeglądu.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól dnia 18 marca 1880

(2579 1—3) **Edykt.**

L. 10107. C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do powszechnej wiadomości, iż na dniu 23 lutego 1870 zmarła w Brodach Mirla Debora Herman bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy tutejszemu sądowi nie jest wiadomo, czy w ogóle i którym osobom przysługuje prawo do spadku zmarłej, wzywa się wszystkich, którzy zamyślają do tego spadku rościć sobie pretensye, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej umieszczonego, w tutejszym sądzie się zgłosili i wykazując swoje prawo spadkowe oświadczenia do takowego wnieśli, gdyż w przeciwnym razie zostanie postępowanie spadkowe z tymi, którzy do spadku się zgłoszą i tytuł do takowego wykażą, przeprowadzone i spadek im przyznany, nieprzyjęta zaś część spadku, lub jeśli by się nikt do takowego nie zgłosił cały spadek przypadnie Wysokiemu skarbowi Państwa.

Dla tej masy spadkowej został kurator w osobie adwokata Dr. Weissteina ustanowiony.

Brody dnia 30 marca 1879.

(2583 1—3) **Edykt.**

L. 1108. Dnia 28 maja 1880 odbędzie się w tusądowym gmachu przymusowa sprzedaż nietabularnej realności Wawrzyńca i Jędrzeja Kościów pod l. 160 rep. 53 w Rokietnicy położonej celem wydobycia wierzytelności 138 zł. 19 ct Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego. Wadyum wynosi 60 zł. akt opisania i szczegółowe warunki sprzedaży dostarczy registratura

Jarosław 29 lutego 1880.

(2721 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8578. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślić z rejestrów handlowych firmę Franciszka Ksawerego Molieskiego handel zbożem.

Kraków dnia 2 kwietnia 1880.

(2354) **Edikt.**

Zl 6883. Das Landesgericht in Krakau gibt kund, daß über Vorschlag der am 17ten Februar 1880 erschienenen Gläubiger, gemäß §. 74 K. O. der Advokat Dr. Eisenberg in Biala zum Verwalter, und der Advokat Dr. Hans Ehrler zum Vertreter des Verwalters der Kridamasse Salom u. Samuel in Biala bestellt wurde, und daß die Gläubiger bei der obigen Tagfahrt den Heinrich Raffay in Biala und Dr. M r n feld in Bielitz zu Mitgliedern des Gläubigerausschußes gewählt haben.

Krakau den 25 März 1880.

(2347) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 20ten und 22ten März 1880, Zl. 6320, 6321, 6404 6507, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Epoche“ (Abendausgabe) Nr. 75 vom 1ten März 1880 wegen des in der Rubrik „Rundschau“ abgedruckten, mit „Der Pariser Figaro“ beginnenden Artikels nach §. 305 St. G.;

„České Noviny“ Nr. 65 vom 17 März 1880, wegen des Art. „Revoluční fanatismus“ nach §. 305 St. G.;

„Politik“ Nr. 76 vom 17 März 1880 wegen des Art. „Aus dem Pardubitzer Bezirke“ beginnend mit „In unseren Landgemeinden“ nach §. 300 St. G.,

„Volksfreund“ Nr. 6 vom 20ten März 1880 wegen der Art. „Krakau“ nach §. 300 Straf. Ges., dann wegen der Art „Deutschland“ und „Parteiangelegenheiten“ nach §. 305 St. G.

(2372) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße von 27 März 1880, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ Nr. 11 vom 13ten März 1880 wegen des Gedichtes „Wie man's macht“, dann wegen der Art. „Friedlicher Umsturz“, „Zum Appel“, „An die Reactionäre“, „1848“ nach § b. & c. St. G., wegen des Artikels „Das Programm der französischen Sozialrevolutionäre“ nach § 58 b & c und nach §. 305 St. G., wegen des Art „Ueber und für die Soldaten“ nach § 58 b & c und nach §. 302 St. G., ferner wegen des Correspondenzartikes „C. Wien, 4 März 1880“ nach §. 58 b & c und nach §. 306 Straf. Ges. verboten.

(2495) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 13 u. 21 März 1880, Zl. 1766/228 und 1984/260, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Indipendente“ Nr. 1001 vom 10 März 1880 wegen des Art. „L'Istria Note Storiche di Carlo De Franceschi“ beginnend mit „Noi saremo brevi“ nach §. 65 a St. G., dann der Zeitschrift „La Scintilla“ Nr. 3 vom 18ten März 1880 wegen des Art. „VIII. Anniversario della morte di Giuseppe Mazzini“ beginnend mit „Il nome di Giuseppe Mazzini appartienne“ nach §. 305 St. G. verboten.

(2674) **Erkenntnisse**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Wien in Strafsachen als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt Nr. 14 der Zeitschrift „Politische Fragmente“ vom 5ten April 1880 durch den Artikel mit der Aufschrift: „Vertrauliche Fragmente über die Judenfrage von W. Marr“ das Vergehen nach §. 300 Straf. Ges. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 9ten April 1880.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p., k. k. Reichsrathsecretär.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1880, Zahl 7132, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Arbeiterfreund“ Nr. 6 vom 24ten März 1880 wegen des Art. „Für Soldaten und Schule“ nach §. 65 b St. G. dann wegen der Art „Man sollte es nicht glauben“, „Im ungarischen Abgeordnetenhause“, „Die Nichtauslieferung Hartmanns“ und „Daß in Rußland“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 März 1880, Zl. 7133 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prvo“ Nr. 6 vom 27ten März 1880 wegen des Artikels „Nekolik uprimnych slov tmarskiemu „Hlasu“ a jeho stoupencum“ nach den §§. 302 und 303 Straf. Ges. wegen des Art. „Snemovna poslancu riskych“ nach Art. III. des Ges. vom 17ten Dezember 1862 und §. 300 St. G. dann wegen der Art. „Ukazy nynejsi doby“, „Z hladu“, „Blahobyt“ und „Nac penez dost“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30ten März 1880, Zahl 902, Stf, die Weiterverbreitung der in Gent erscheinenden Zeitschrift „De Volkswil“ Nr. 30 vom 26 October 1879 wegen des Art. „S Menschen Kwalen“ von „Eu is het wel zosveel beter geworden?“, dann von „Die twee mousters“, endlich von „Begripen in nitroeien“ nach §. 122 b und d St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Strafgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 1ten April 1880, Zahl 3251 die Weiterverbreitung der Zeitschrit „Trautenauer Zeitung“ Nr. [...] v. 27 März 1880 wegen des Art. „Politische Uebersicht“ von „Die Londoner Zeitungen haben“ bis „den Rath Oesterreichs“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 März 1880, Zl. 1818, die Weteirverbreitung der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija“ Nr. 22 vom 19 März 1880 wegen des Artikels „Zadar 19. Ožujka i po drugi put uzapten na nas list“ bis „il dodie osakacen“ nach §. 24 des Preß-Gesetzes und § 300 St. G verboten.

(2734 1—3) **Edykt.**

L. 407. C. k. sąd powiatowy Wojnicki ogłasza, iż w dniu 31 maja 1880, jako na trzecim i ostatnim terminie przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż gospodarstwa pod l. 57 w Biadolinach położonego Wita Ówieji własnego na zaspokojenie należytości Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie przyznanych.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł. zakład 30 zł.

Reszta warunków jest w registratrrze do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego

Wojnicz dnia 18 lutego 1880.

(2541 1—3) **Edykt.**

L. 547. C. k. sąd miejsko delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi aktu przed c. k. notaryuszem Stefanem Muczkowskim w dniu 29 czerwca 1873 do l. R. 7209 w Krakowie zdziałanego celem zaspokojenia kwoty 1200 zł. a. w. z przyn. odbędzie się w tut. sądzie na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przymusowa sprzedaż realności l. kons. 55 w Krzesławicach ad Kraków położonej Maryanny z Rusków 1 Ziębowej, 2 Boligłowowej własnej przez publiczną licytacyę w trzech terminach mianowicie w dniach 11 maja, 15 czerwca i 15 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Przedmiotem licytacyi jest realność l. kons. 55 w Krzesławicach ad Kraków na 2500 zł. oszacowana. Za cenę wywołania ustanawia sie wartość szacunkową, poniżej której realność ta na 1 i 2 terminie sprzedane nie będzie, zaś na trzecim nawet i poniżej takowej sprzedana będzie wszelako nie niżej jak za 1700 zł.

Wadyum wynosi 250 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny w tut. sądzie registraturze przejrzane być mogą.

Kraków 11 marca 1880.

(2725 1—3) **Edykt.**

L. 2820. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 46 zł w. a. z pn. na rzecz Cipe Kraushaar odbędzie się dnia 7 maja 1880, 22 czerwca 1880 i 20 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Judy Goldfarba w Tarnopolu pod l. 1480 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 1124 zł. 97 ct. w. a.

Wadyum 10% zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sadu.

Dla wierzycieli, którzyby po 10 lutego 1880 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwok. Dr. Weissteina a zastępcą tegoż p. adwok. Dr. Mantla.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 16 marca 1880.

(2719 1—3) **Edykt.**

L. 6647. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 328 zł. 15 ct. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa grutowego pod l. 39/28 w Leszczynie położonego, dłużników Jana i Katarzyny Więcławów własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 700 zł. oszacowanego, w trzech terminach, a mianowicie:

I dnia 19 maja 1880,

II. dnia 16 czerwca 1880.

III. dnia 14 lipca 1880 r.

Każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cenę wywołania ustanawia się na 700 zł, wadyum zaś wynosi 70 zł w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć, lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 21 stycznia 1880.

(2718 1—3) **Edykt.**

L. 6446 C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 468 zł. 79 ct. i 98 zl. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 5/14 w Bytomsku położonego, dłużników Wojciecha i Maryanny Patrów. tudzież Benedykta Gomułki własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 1000 zł oszacowanego, w trzech terminach, a mianowicie:

I. dnia 19 maja 1880.

II. dnia 16 czerwca 1880.

III. dnia 21 lipca 1880 r.

Każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Cenę wywołania ustanawia się na 1000 zł., wadyum zaś wynosi 100 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz dnia 21 stycznia 1880.

(2733 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 914. Na prośbę Ides Finsterbuschowej na zaspokojenie jej wierzytelności 500 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 31 maja, 28 czerwca i 15 lipca 1880 każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż realności w Kornalowicach położonych pod Nr. k. 18/24 do Wojciecha Popiela i pod Nr. k. 62/65 do Marcina Kuzana należących, ciała tabularnego niestanowiących.

Cena wywołania 700 zł. i 1340 zł., wadyum 10%.

Bliższe warunki aktu w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Łąka 7 marca 1880

(2724 1—3) **Edykt.**

L. 2305. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia sumy 10176 zł i 32709 zł. z pn. odbędzie się na rzecz gminy Stanisławowskiej przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 197 i 206¾, ciała tabularne stanowiących, Ignacego Kamińskiego własnych, przy jednym terminie dnia 31 maja 1880 o 10 godzinie rano, także i niżej ceny wywołania 107407 zł. 63 ct. a. w.

Zakład wynosi 5%. Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwk. Eminowicz a jego zastępca adwokat Wurzel.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 28 lutego 1880.

(2676 1—3) **Edykt.**

L. 2716. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Maryi Piaseckiej w sumie 1500 złr. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna ¾ części realności pod l. 1 i 2 w Tarnowie na Zabłociu do małoletnich spadkobierców ś. p. Tomasza Nalepy należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 21 maja i 21 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 18183 złr. w. a. poniżej której w terminach powyższych pomienione części realności sprzedane nie będą

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1818 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 21 czerwca 1880 o godzinie 4 po południem, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wsyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi: Jędrzej Gołaszyński, Leon Staniszewski, Wojciech Wilczyński, Mechla Broder, Jędrzej Benesz, Zygmunt Korats, Agnieszka Katanowska, Feliks Prociński, Józef Witkowski. Pinkas Balsam i Magdalena Gerz urodzona Homańska następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 20 lutego 1880 do hipoteki realności pod l. 1 i 2 w Tarnowie na Zabłociu weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata Dr. Malawskiego z substytucyą adwokata dr. Ringelheima ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

Tarnów dnia 11 marca 1880.

(2722 1—3) **Edykt.**

L. 8710. C. k. sąd krajowy w Krakowie jako instancya nadkuratelarna ogłasza, iż pna. Jadwiga Leokadia, Emilia Marya czterech imion Podczaska, córka Stanisława i Kornelii Podczaskich w Krakowie, uchwałą z dnia dzisiejszego została uznana za niedołężną na umyśle (blödsinnig) i że kuratorem tejże ustanowiono Stanisława Podczaskiego w Krakowie.

Kraków dnia 3 kwietnia 1880.

(2715 1—3) **Edykt.**

L. 7833. W dniach 24 maja 24 czerwca i 23 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Jana Woronowskiego własnej pod Nr. k. 26 w Hamniskach powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 29 zł. z pn. na rzecz Süsskinda Rotka.

Cena wywołania 165 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk 31 grudnia 1879.

(2530 1—3) **Edykt.**

L. 1191. W dniach 24 maja, 24 czerwca i 23 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Filipa Czuczmana własnej pod Nr. k. 28 w Wierzblanach powiecie Kamioneckim położonej, nietabularnej celem zaspokojenia sumy 200 zł. z pn. na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania 350 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk 21 lutego 1880.

(2728 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1768. C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że nad Edmundem Janeckim z Lipnika jako na umyśle słabym uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 28 lutego 1880 l. 4163 kuratela rozciągniętą została.

Biała dnia 9 marca 1880.

(2731 2—3) **Edykt.**

L. 12874. C. k. sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia gminy miasta Brodów przeciw Eliaszowi Weinsaft pto. 738 zł. 63 ct. w. a. z pn odbędzie się wsądzie tutejszym w dniu 26 kwietnia, 25 maja, 25 czerwca 1880 zawsze o 10 godzinie rano w biurze Nr. 2 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod l. tab. 427 w Brodach położonej, która na dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na 3925 zł. w. a. wypośrodkowanej, na trzecim zaś i poniżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną wraz z aktem oszacowania w sądzie.

O czem się zawiadamia chęć kupienia mających i tych wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie nie mogła, lub którzyby prawa zastawu po dniu wydania extraktu tabularnego (14 listopada 1879) na tejże realności nabyli z tem, że dla tychże kuratorem adw. Dr. Ornsteina z Brodów ustanowiono.

Brody, 20 lutego 1880.

(2738 2—3) **Edykt.**

L. 15567. C. k. sąd pow. m. d. S. II. we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie zostanie celem ściągnienia resztującego kapitału 703 zł. 29 ct. z 7 prc. odsetkami od 26 lipca 1878 aż do dnia rzeczywistej zapłaty liczyć się mającemi z potrąceniem niszczonej na rachunek tejże kwoty 27 zł. 68 ct. a. w. i kosztów egzekucyi obecnie przyznanych 13 zł. 62 ct. a. w. przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Jana Kulczyckiego wedle Dom. 2 pag. 4 n. 3 haer. a względnie wykazu hipotecznego l. 74 nowej księgi gruntowej gminy katastralnej Sichowa własnej pod l. k. 2 w Sichowie położonej w 3 terminach a to na dniu 26 kwietnia 1880, 24 maja 1880 i na dniu 28 czerwca 1880 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania wynosi 3095 zł. a. w. zaś wadyum 310 zł w. a.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny można przejrzeć w t. s. registraturze.

Zresztą niniejszym edyktem zawiadamia się także wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 1 grudnia 1879 do tabuli weszli, lub którymby uchwała w tej sprawie z jakiejkolwiekbądź przyczyny nie została doręczoną, iż dla nich ustanawia się kuratorem adw. Dr. Dobrzańskiego z substytucyą adw. Dr. Józefa Smolki.

Gdyby zaś powyższa realność na trzecim terminie sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 5 lipca 1880 o godz. 10 rano, z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Lwów 30 grudnia 1879.

(2729 2—3) **Licytacya**

L. 10317. W dniach 26 kwietnia, 24 maja i 22 czerwca 1880 każdym razem o 11 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4tem egzekucyjna licytacya odrębnej części realności Nr. tab. 537/708 w Brodach, Szymona Risch własnej, na zaspokojenie pretensyi gminy miasta Brodów 452 zł. 1 ct. z pn.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa 3877 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 10 prc.

Dalsze warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny można w registraturze przejrzeć.

O czem się wierzycieli hypotecznych niemogących być zawiadomionymi, lub którzyby po 8 sierpniu 1879 prawo zastawu uzyskali, na ręce kuratora ad actum tutejszego adwokata Dr. Wilhelma Ornsteina z zastępstwem adwokata Dr. Henryka Starzewskiego zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy..

Brody 10 marca 1880

(2730 2—3) **Licytacya**

L. 10653. W dniach 26 kwietnia, 24 maja i 24 czerwca 1880 o godz. 11 przed południem odbędzie się w tutej sądzie w B. 4 egzekucyjna licytacya realności Łukasza Szemryły pod l. 145 w Leszniowie położonej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowwie pto. 50 zł. z pn.

Wadyum 10 zł.

Cena wywołania 100 zł.

Bliższe warunki w sądzie do przejrzenia. Wierzycielom, którymby uchwała licytacyjna i późniejsze doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem ad actum tutejszego adwokata Dr. Edwarda Weissteina.

C. k. sąd powiatowy.

Brody 15 marca 1880.

(2471 2—3) **Edikt.**

Zl. 518. Vom Szczercer k. k. Bezirksgerichte wird mit Hinweis auf die in der Lemberger Zeitung vom Jahre 1879 in den Nummern 262, 264 und 266 kundgemachten Feilbietungsedikte vom 30 September 1879 Z. 6697 bekannt gegeben, daß Behufs Einbringung des Betrages vom 200 fl. ö. W. S. in der Exekutionsangelegenheit der Erben nach Eisig Getreu gegen Johann Ewy zur zwangsweisen Veräußerung der dem Schuldner gehörigen, in Sroki Lemberger Bezirkes sub Nr. 37 gelegenen Realitätshälfte ein neuer Termin auf den 3 Mai 1880 um 9 Uhr Vormittags anberaumt wurde, an welchem diese Realitätshälfte auch unter dem Schätzungswerthe um jeden beliebigen Preis verkauft werden wird.

Weitere Feilbiethungsbedingungen liegen in der hg. Registratur zur Einsicht auf

Szczerzec 6 März 1880.

(2726 2—3) **Edykt.**

L. 3018. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 11 zł. 50 ct. z pn. od Jana Habasa się należącej odbędzie się w dniach 25 maja, 24 czerwca i 16 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. gmachu sądowym publiczna licytacya realności włościańskiej pod l. 10 b. w lesie Kościelnickim ad Wolica w powiecie Krakowskim położonej Jana Habasa własnej, ciało hipoteczne stanowiącej.

Cena wywołania stanowi 128 zł. a wadyum 13 zł.

Protokół egzekucyjnego oszacowania, reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny rzeczonej realności w tut. registraturze są do przejrzenia

Kraków 14 marca 1880.

(2518 2—3) **Edykt.**

L. 1351. C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że na zaspokojenie sum c. k. uprz. Banku hipotecznego Lwowskiego w kwotach 198 zł. 45 ct., 198 zł. 45 ct. i 2571 zł. 25 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Isachera Berischa Schiffa własnych pod l. 96 i 240 w Stryju położonych, a to na dniu 13 maja 1880 o godzinie 10 rano i poniżej ceny szacunkowej 7000 zł. Wadyum 350 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze.

Stryj dnia 13 lutego 1880.

(2732 2—3) **Edykt.**

L. 392. W skutek przyzwalającej uchwały Trybunału, uznaje się Markusa Pohoryllesa w Husiatynie sądownie za głupkowatego i nadaje mu kuratora w osobie Wolfa Badiana. C. k. sąd powiatowy.

Husiatyn dnia 31 marca 1880.

(2510 3—3) **Edykt.**

L. 364. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 187 zł. 51 ct. w. a. z pn. przymusowa nietabularnej realności pod Nr. konsk. 89 w Zalesiu położonej dłużnika Antoniego Krzywieckiego własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 11 maja 1880, 8 czerwca 1880 i dnia 20 lipca 1880 każdym razem o godzinie 11tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hypotecznych i dla tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbadź powodu doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem Emila Rada z Mielnicy.

Mielnica 14 lutego 1880.

(2703 3—3) **Edykt.**

L. 5843. Dnia 23 kwietnia, dnia 14 maja i dnia 4 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 22 w Łukawcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Maksyma Martyniuka własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 191 złr. 84 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 650 zł.

Wadyum 65 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce 22 grudnia 1879.

(2704 3—3) **Edykt.**

L. 5845. Dnia 23 kwietnia, dnia 14 maja i dnia 4 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 119 w Trościańcu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Fedia Ozaharyna własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 183 złr. 1 ct. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 2600 zł.

Wadyum 260 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załośce 23 grudnia 1879.

(2702 3—3) **Edykt.**

L. 4847. Dnia 23 kwietnia, dnia 14 maja i dnia 4 czerwca 1880 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 24 w Hołubicy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Matwija Wolaniuka własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 100 złr. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce 30 października 1879.

(2701 3—3) **Edykt.**

L. 4845. Dnia 23 kwietnia, dnia 14 maja i dnia 4 czerwca 1880 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 86 w Niszkowcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Maksyma Karego własnej, w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 196 złr. w. a.

Cenę wywołania stanowi kwota 670 zł.

Wadyum 67 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce dnia 30 października 1879.

(2700 3—3) **Edykt.**

L. 5842. Dnia 23 kwietnia, dnia 14 maja i dnia 4 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. w Załościach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Michała Chwostowskiego własnej wcelu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 356 zł. 69 ct. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośće 23 grudnia 1879

(2699 3—3) **Edykt.**

L. 5165. Dnia 23 kwietnia, dnia 14 maja i dnia 4 czerwca 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 147 w Załościach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Adama i Katarzyny Sąsiadków własnej w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 84 zł. 24 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce 7 listopada 1879.

(2692 3—3) **Edykt.**

L: 456. C. k. sąd powiatowy w Kętach odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności w Kętach pod Nr. k. 491 celem zniesienia współwłasności tejże z pn. w sądzie w jednym terminie t. j. w dniu 10 maja 1880 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1962 zł. 20 kr.

Wadyum 200 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. adw. Dr. Chrzanowskiego w Kętach.

C. k. sąd powiatowy.

Kęty dnia 10 marca 1880.

(2697 3—3) **Edykt.**

L. 4764. Dnia 23 kwietnia, dnia 14 maja i dnia 4 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 848 w Załościach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Mykity i Maryi Makarów własnej w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 318 zł. 10 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 zł.

Wadynm 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce 18 października 1879.

(2698 3—3) **Edykt.**

L. 5164. Dnia 23 kwietnia, dnia 14 maja i dnia 4 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 790 w Załościach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Zacharka i Ewy Dekontych własnej w celu ściągnienia wierzytelności zakładu kred. włość we Lwowie w kwocie 78 zł. 88 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 zł.

Wadynm 70 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Załośce 10 listopada 1879.

(2694 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1204. Podaje się do powszechnej wiadomości, że na dniu 10 maja 1880 względnie na dzień 24 maja 1880 lub na dniu 7 czerwca 1880 każdym razem o godz. 9 rano sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi połowa realności włościańskiej w Mostach małych pod l. 47 położonej wedle wyk. hip. l. 30 Michała Jaśniuk własnej celem wydobycia pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 173 zł. 46 ct. w. a. z pn.

Stan tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Rawa 26 marca 1880.

(2648 3—3) **Edykt.**

L. 5833. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 196 zł. 13 kr. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische B den-Credit-Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w jednym terminie, a to dnia 19 maja 1880 r. o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika Wawrzyńca Skórki własnej, pod l. k. 6 subrep. 47 w Lipnicy górnej położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 1100 zł.

Wadyum 110 zł. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze.

Wiśnicz, dnia 20 stycznia 1880.

(2710 3—3) L. 4362/992

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. starostwo podaje do powszechnej wiadomości, że w celu umorzenia należytości skarbowych wydzierżawione będą najwięcej ofiarującemu przy publicznej licytacyi, należące do dóbr Kołodziejowa grunta dworskie, jako to orne pola łąki i pastwiska.

Licytacya odbędzie się w c. k. starostwie na dniu 29 kwietnia 1880 a wrazie gdyby takowa nie przyszła do skutku w dniach 5 i 7 maja 1880 o godzinie 10tej przed południem.

Cena fiskalna wynosi 1200 zł. zaś wadyum 10 prc. tejże ceny.

Oferty zaopatrzone we wadyum i należycie wystawione mogą być wniesione najpóźniej na 24 godzin przed terminem licytacyi.

Bliższe warunki licytacyi ogłoszone będą przed rozpoczęciem licytacyi.

Stanisławów dnia 13 kwietnia 1880.

(2651 3—3) **Edykt.**

L, 3482 C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Józefa Hirschmanna, że dlań z powodu przeciw niemu wydanego nakazu zapłaty sumy wekslowej 1247 mark 45 fen. w skutek prośby Maurycego Hausch, kurator w osobie adw. Dr. Dolińskiego został ustanowiony i temuż nakaz zapłaty z dnia 4 lutego 1880 l. 1312 doręczony.

Przemyśl 24 marca 1880.

(2652 3—3) **Edykt.**

L. 2313. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie otwiera w myśl §. 62 ust. konk. do majątku Munischa Bluma kupca z firmą nieprotokółowaną w Rzeszowie zamieszkałego, konkurs, ustanawia komisarzem konkursowym p. Władysława Szmydzińskiego c. k. Radcę sądu krajowego przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie a tymczasowym zarządcą masy rozbiorowej p. Dr. Maurycego Reinesa adwokata krajowego w Rzeszowie i wzywa wierzycieli, aby na dniu 26 kwietnia 1880 o 9 rano wraz z dokumentami ich pretensye wykazującemi, celem postawienia wniosku względem zatwierdzenia tymczasowego, lub wyboru nowego zarządcy masy i jego zastępcy, tudzież celem wyboru wydziału wierzycieli przed rzeczonym komisarzem konkursowym się stawili.

Dalej c. k. sąd obwodowy wzywa tych, którzyby przeciw wspólnej masie kredalnej jako wierzyciele wystąpić chcieli, aby swe pretensye nawet w tym razie, jeżeliby o takowe spór się toczył do dnia 14 czerwca 1880 stosownie do przepisów orydynacyi konkursowej pod skutkami tamże wyrażonemi w tutejszym sądzie zgłosili i takowe przy terminie likwidacyjnym, który się jednocześnie na dzień 7 lipca 1880 o 9 rano w tutejszym sądzie uznania likwidacyi i oznaczenia pierwszeństwa podali. Przy owym ogólnym terminie likwidacyjnym stawającym wierzycielom, którzy owe pretensye zgłosili przysłuża prawo w miejsce dotychczasowego zarządcy masy rozbiorowej, jego zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania przez wybór ostatecznie powołać. Wierzycielom, którzy w miejscu siedziby komisarza konkursowego, lub w jej blizkości nie mieszkają, poleca się, aby w zgłoszeniach swych wymienili pełnomocnika do odbioru tutejszo sądowych uchwał upoważnionego inaczej na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo dla nich kurator będzie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia w toku niniejszego postępowania konkursowego umieszczone będą w gazecie rządowej Lwowskiej.

Rzeszów dnia 12 kwietnia 1880.

(2681 3—3) **Edykt.**

L. 8848. W sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Matwijowi Bundziak o zapłacenie kwoty 95 zł. 92 ct. a. w. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 20 kwietnia, 25 maja i 22 czerwca 1880, każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 149. w Siemakowcach położonej do Matwija Bundziaka należącej i ciała tabularnego niestanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 250 zł. przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej. Cena wywołania 250 zł. a. w. Wadyum 25 zł. Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do dowolnego przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka dnia 11 marca 1880.

(2677 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2312. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na żądanie Bernharda Schütz jako zarządcy masy konkursowej Simona Isaaka Stainberg odbędzie się dnia 20 kwietnia 1880, 18 maja 1880 i 15 czerwca 1880 o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności do masy konkursowej Simona Isaaka Steinberg należącej pod l. 34/584 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch pierwszych terminach sprzedaną nie będzie 10452 zł. 8 ct. w. a.

Wadyum 1045 zł. 28 ct. w. a.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 22 grudnia 1879 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła. ustanowiano kuratorem ad actum. p. adwokata Dr. Weissteina, a zastępcą tegoż p. adwokata Dr. Axelrada.

Tarnopol dnia 23 lutego 1880.

(2687 3—3) **Edykt.**

L. 8843. W sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Czarnopyski o zapłacenie kwoty 78 zł. 88 ct. a. w. z pn. przedsięwzięto zostanie w tutejszym sądzie dnia 20 kwietnia, dnia 25 maja i 22 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 26 w Olchowcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 200 zł. przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 200 zł. Wadyum 20 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do wolnego przejrzenia.

Od c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 4 marca 1880.

(2695 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 813. C. k. sąd powiatowy w Rawie rozpituje ponownie licytacyę realności pod Nr. 76 sub. rep. 126 w Hołem Iwana i Wasyla Cikało na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pod warunkami uchwałą z 21 listopada 1879 l. 4283 dozwolonemi na 26 kwietnia, 10 i 24 maja 1880 10 godzina rano.

Rawa 13 marca 1880.

(2686 3—3) **Edykt.**

L. 8844. W sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Czarnopyskiemu o zapłacenie kwoty 84 zł. 24 ct. a. w. z pn. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 20 kwietnia, dnia 25 maja i 22 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 87 w Olechowcu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 150 zł. przy trzecim termine także niżej ceny szacunkowej 150 zł. Wadyum 15 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do wolnego przejrzenia.

Od c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 11 marca 1880.

(2685 3—3) **Edykt.**

L. 8849. W sprawie egzekucyjnej dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Ilkowi Kłoczanin i towarzyszom o zapłacenie kwoty 100 i 50 zł. a. w. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 20 kwietnia. dnia 25 maja i 22 czerwca 1880 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 179 w Siemakowcach położonej i ciała tabularnego niestanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 300 zł. przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej. Cena wywołania 300 zł. a. w. Wadyum 30 zł.

Reszta warunków licytacyjnych. protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do dowolnego przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka dnia 21 marca 1880.

(2682 3—3) **Edykt.**

L. 8846. W sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mikołajowi Kowtiuch o zapłacenie kwoty 76 złr. 4 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 20 kwietnia, dnia 25 maja i 22 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 33 w Siemakowcach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyzej ceny szacunkowej 200 złr. przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej 200 złr. Wadyum 20 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do wolnego przejrzenia.

Od c. k. sądu powiatowego

Horodenka dnia 11 marca 1880.

(2683 3—3) **Edykt.**

L. 8845. W sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Petrowi Biłokrełec o zapłacenie kwoty 26 złr. a. w. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 20 kwietnia, 25 maja i 22 czerwca 1880 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l 27 w Siemakowcach położonej, do Petra Biłokrełec należącej i ciała tabularnego niestanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 200 złr. przy trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 200 złr. w. a.

Wadyum 20 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do dowolnego przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Horodenka dnia 11 marca 1880.

(2684 3—3) **Edykt.**

L. 8847. W sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi zakładu kredytowego włościanskiego przeciw Hryć Kłoczanyn o zapłacenie kwoty 70 złr. 2 ct. w. a. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 20 kwietnia, 25 maja i 22 czerwca 1880 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 7 w Siemakowcach położonej do Wasyla Kłoczanyn należącej i ciała tabularnego niestanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 500 złr., przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 500 złr. w. a.

Wadyum 50 złr.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do dowolnego przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Horodenka dnia 11 marca 1880.

(2666 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2886. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tut. sądzie w trzech terminach dnia 7 maja 1880, 11 czerwca 1880 i 15 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Iwana i Onufrego Czohryjów vel Cebryj pod l. k. 104 w Wierzbowie w powiecie Podhajeckim położonej stanowiącej ciało hipoteczne.

Cena wywołania wynosi 700 zł. a wadyum 70 zł. a. w. realność ta na trzecim terminie poniżej ceny 400 zł. w. a. sprzedaną nie będzie.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli, którzy po dniu 19 grudnia 1879 do hypoteki weszli, lub ktorym uchwała ta doręczoną być nie mogła, mianowany p. Piotr Kuryś z Podhajec.

Podhajec dnia 20 marca 1880.

(2758 1—3) **Edykt.**

L. 15977. W celu powiększenia stacyi Kolei Lwowsko-Czerniowieckiej w Siechowie potrzeba zająć z przyległych gruntów 11191·16 metrów kwadratowych.

Szczegółowy spis tych gruntów wyłożony zostanie w urzędzie gminnym i u przełożonego obszaru dworskiego w Siechowie począwszy od 21 kwietnia do 4 maja b. r. dla publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu, wniesione być mogą najdalej do 5 maja r. b. pisemnie lub ustnie w Lwowskiem c. k. starostwie, a na dniu 10 maja r. b. przy komisyi reambulacyjnej, która się na tym dniu w Siechowie o godzinie 9 rano zbierze.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z C. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 13 kwietnia.

(2748 1—3) **Edykt.**

L. 3061. Dnia 7 maja, 7 czerwca i 9 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w Kołomyjskim c. k. sądzie obwodowym w celu wydobycia wierzytelności wekslowej Pawła Schnurpfeila 35 złr. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi niestanowiącej ciała tabularnego realności Icka Schleimera i Menke Schleimer pod l. k. 672 położonej a to na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 1123 złr. 50 ct., na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej.

Wadyum przed licytacyą do rąk komisarza licytacyjnego złożyć się mające wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Cena kupna ma być w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyi do sądu złożoną.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu zastawniczego opisania tej realności tj. po dniu zastawniczelipca 1879 prawo zastawu na takowej uzyskali, ustanawia się kuratorem adw. Dra Rascha.

C. k. sąd obwodowy
Kołomyja dnia 31 marca 1880.

(2752 1—3) **Edykt.**

L. 12868. Do spadku po Piotrze Buchu dnia 28 lipca 1878 w Gasendorf zmarłym powołani są z mocy testamentu między innymi także z życia i miejsca pobytu niewiadomi Krystyn Buch i Elżbieta Hak, których się wzywa, ażeby w przeciągu roku tem pewniej do spadku się oświadczyli, ileże przeciwnie postępowanie spadkowe z ustanowionym dla nich kuratorem Jakubem Ulmerem i resztą spadkobiercami przeprowadzonem zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz dnia 4 lipca 1879.

(2754 1—3) **Edykt.**

L. 5707. C. k sąd powiatowy w Rymanowie wzywa nieobecnego Leibę Peleiga, aby do jednego roku, do spadku po beztestamentalnie w Rymanowie na dniu 3 kwietnia 1878 zmarłym ojcu jego Szyji Peleigu się zgłosił, w przeciwnym albowiem razie postępowanie spadkowe z kuratorem dla niego ustanowionym Judą Wenigiem przeprowadzone będzie.

Rymanów 18 października 1879.

(2506 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 960. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności Izaka Lutzea cesyonaryusza Simchy Wittelsa w kwocie 800 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 20 maja, dnia 24 czerwca i dnia 15 lipca 1880 zawsze o godzinie 10 rano licytacya tabularnej realności pod l. 30 w Bóbrce położonej masy spadkowej Aby Freundlich własnej.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta zostanie tylko za cenę szacunkową 300 złr. lub wyżej niej sprzedaną na trzecim zaś terminie i niżej tej ceny lecz nie niżej kwoty 280 złr.

Wadyum 30 złr.

Reszta warunków do przeglądnięcia w registraturze.

Bóbrka 13 marca 1880.

(2509 1—3) **Edykt.**

L. 767. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że przedsięwezmie w terminach niżej oznaczonych publiczną sprzedaż realności pod l. 572 w Wygnance dłużników Dominika i Juliany Szykulskich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem zaspokojenia pretensyi Salomona Ehrensdorfa 136 zł. z pn. pod następującemi warunkami:

1. Cena szacunkowa wynosi 620 zł., wadyum 10% ceny szacunkowej.

2. Do powyższych sprzedaży wyznacza się trzy termina to jest na dzień 18 maja, 22 czerwca i 10 lipca 1880 zawsze o godzinie 20 rano, z tem dołożeniem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

3. Protokół zastawniczego opisania jakoteż resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

O tem uwiadamia się c. k. uprzyw. zakład kredytowy włościański, Salomona Ehrensdorf, Dominika Szykulskiego, Juliannę Szykulską, c. k. urząd podatkowy w Czortkowie, jakoteż wszytkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza nie mogła być doręczoną lub którzyby prawa zastawu po rozpisaniu licytacyi uzyskali, na ręce kuratora adw. Dr. Czaczkowskiego.

Czortków 27 lutego 1880.

(2747 1—3) **Edykt.**

L. 3215. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 13 maja 1880, 18 czerwca 1880 i dnia 16 lipca 1880 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się celem zaspokojenia resztującej pretensyi c. k. uprzyw. galicyjskiego banku hipotecznego w kwocie 905 zł. 4 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nuty Rosenblatta pod l. s. 428 w Kołomyi położonej z tem, że takowa na powyższych terminach tylko za cenę wywołania w kwocie 2200 zł. lub powyżej takowej sprzedaną będzie, a gdyby nikt tej ceny nie ofiarował, natenczas dnia 16 lipca 1880 o godzinie 4 po południu w biurze VI. warunki ułatwiające ułożone zostaną.

Wadyum przez licytujących złożyć się mające wynosi kwotę 220 zł. a. w.

Wierzycieli niewiadomych uwiadamia się do rąk kuratora ustanowionego dla nich w osobie adwokata Dr. Zakrzewskiego w Kołomyi.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzaną być może w tutejszo-sądowej registraturze.

Kołomyja dnia 31 marca 1880.

(2750 1—3) **Edykt.**

L. 2894. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Ryziewicza w kwocie 920 zł. a. w. z pn. przymusową sprzedaż $^{5}/_{12}$ części realności pod l. k. 123 w Przemyślu na zasaniu położonej wedle dekretu dziedzictwa z dnia 7 listopada 1877 l. 14929 niel. Katarzynie Adamcio zam. Głuszkiewiczowej, Maryannie, Marcinowej i Julii Adamciom w spadku po śp. Antonim Adamcio przez głowę solidarnego dłużnika śp. Pawła Adamcio przypadających, w drodze publicznej licytacyi w tut. sądzie b. l. 2 na dniu 20 maja 1880 i na dniu 24 czerwca 1880 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 633 zł. 47 ct a. w. zakład wynosi 64 zł.

Na tych terminach sprzedane będą rzeczone części tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, inaczej bowiem odbędzie się dnia 25 czerwca 1880 o godzinie 10 rano w b. l. 2. termin do ułożenia warunków ułatwiających.

Wyciąg tabularny i akt oszacowania w aktach.

Dla tych, którzyby po dniu 7 marca b. r. z swemi prawami na hipotekę rzeczonych części weszli, lub uchwały licytacyjnej i późniejszych należycie nie otrzymali, ustanowiony kuratorem adw. Dr. Czajkowski w Przemyślu.

Przemyśl dnia 24 marca 1880.

(2767 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3210. Horpyna Pieniecka z Bezbrud uznana sądownie marnotrawczynią.

Kuratorom Adam Raczkowski.

Z c. k. sądu powiatowego mi-j. deleg.
Złoczów dnia 6 kwietnia 1880.

(2746 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 67. Wydział tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem, że wpisał Dra Bronisława Junosza Gałeckiego w listę adwokatów z siedzibą w Tarnowie.

Tarnów dnia 14 kwietnia 1880

(2565 3—3) L. 196.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem rozpisuje się konkurs do końca kwietnia r. b., celem obsadzenia dwóch posad asystentów w tutejszej c. k. szkole Politechnicznej, a to przy katedrach Architektury, tudzież Mineralogii i Geologii.

Te posady, do których przywiązane jest wynagrodzenie roczuych 600 złr. a. w., będą nadane przez Kolegium Profesorów na czas od dnia mianowania do końca września 1881 r.

Podania o powyższe posady, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Rektorat c. k. Szkoły Politechnicznej
We Lwowie dnia 10 kwietnia 1880.

(2749) **Ogłoszenie.**

L. 117. Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Żukocin“ rozpoczną dnia 19 kwietna 1880.

Interesowani zgłosić się mają u mnie na miejscu.

C. k. komisarz hipoteczny.
Kołomyja 10 kwietnia 1880.

(2771) **Obwieszczenie.**

L. 2. Komisya hipoteczna przy c. k sądzie powiatowym w Skawinie zawiadamia iż dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy Lusma dnia 23 kwietnia 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędzie gminym.

Z komisyi hipotocznej.
C. k. sądu powiatowego.
Skawina 14 kwietnia 1880.

(2762) **Ogłoszenie.**

L. 570. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Żółkiewskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 21go kwietnia 1880 aż do dnia 28go kwietnia 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy Skwarzawa nowa leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 29go kwietnia 1880 o godzinie 10ej przedpołudniem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 16 kwietnia 1880.

(2761) **Ogłoszenie.**

L. 344. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Cieszanowskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 18go kwietnia 1880, aż do dnia 27go kwietnia 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z prostowanymi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gmin Krupiec i Kadłubiska leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 28 kwietnia 1880 o godzinie 9tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Cieszanów dnia 17go kwietnia 1880.

(2745) **Obwieszczenie.**

L. 1412, 1413. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Limanowy urzędująca ogłasza, że badania miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Słomka dnia 27 kwietnia 1880, zaś dla gminy Mszana dolna dnia 3 maja 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Limanowa 16 kwietnia 1880.

(2760) **Ogłoszenie.**

L. 322. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Winnickiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 1 maja 1880 aż do dnia 14go maja 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznym przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z prostowanymi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy kat. Siedliska leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 14 maja 1880 o godzinie 9ej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 10 kwietnia 1880.

(2759) **Obwieszczenie.**

L. 257. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Szczerzeckiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 1 maja 1880 aż do dnia 14 maja 1880 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy katastralnej Pustomyty z miejscowością Wolica leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 14 maja 1880 o godzinie 9tej przed południem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 10 kwietnia 1880.

(2755) **Ogłoszenie.**

L. 1040. Arkusze posiadania wraz z aktami zaprowadzenia nowej księgi gruntowej dla gminy Purza leżą w sądzie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw arkuszom posiadania wnosić należy w sądzie powiatowym do 26 b. m. na którym dalsze dochodzenia w skutek zarzutów prowadzone będą.

Sokołów 9 kwietnia 1880.

(2756) **Ogłoszenie.**

L. 5070. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w Manastercu na dniu 7 maja 1880 rozpoczęte zostaną, w którym to dniu wszyscy, którzyby interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania mieli zgłosić się i wszystko cokolwiek do wyjaśnienia lub obrony praw swoich za stosowne uznają, przytoczyć mogą.

Stryj dnia 14 kwietnia 1880.

(2514) **Ogłoszenie.**

L. 2877. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Białej zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastr. „Wilkowice“ z osadami: „Bór Łodygowski i „Bór Wilkowski.“

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mogą, w sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną na dniu 30 kwietnia 1880, w którym dalsze dochodzenia przeprowadzone będą

Biała 15 kwietnia 1880.

(2688 3—3) **Edykt.**

L. 8850. W sprawie egzekucyjnej zakładn kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi Hryborów o zapłacenie kwoty 300 zł. a. w. z pn. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie dnia 19 kwietnia, dnia 24 maja i 28 czerwca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 38 w Strzyleczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacnnkowej, przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej. Wadyum 50 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone są w sądzie do wolnego przejrzenia.

Od c. k. sądu powiatowego.
Horodenka dnia 11 marca 1880.

(2680 3—3) **Edykt.**

L. 5564. W dniach 20 maja, 17 czerwca i 19 lipca 1880, zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nieintabulowanej Wasyla Zółkowskiego własnej połowy realności pod l. k. 471 w Grzymałowie położonej, na zaspokojenie wierzytelności Dawida Lejby Grünberg w kwocie 125 zł. a. w. z pn. z tem, że przy pierwszych dwóch terminach wspomniona połowa realności tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, przy trzecim zaś terminie nie poniżej kwoty pokrywającej wszystkie długi ciążące na tej połowie realności sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 335 zł. Wadyum 33 zł. 50 ct. a. w. Protokół opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Grzymałów dnia 30 grudnia 1879

(2644 3—3) **Edykt.**

L. 4099. C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi 123 zł. z pn. l. ż. Jana Guziaka, Jana Suwady i innych przymusowa sprzedaż połowy realności pod Nr. 22 daw. 27 now. w Przytkowicach ciała hipotecznego niestanowiącej dłużnika Wojciecha Kucharczyka własnej w 3 terminach t. j. dnia 18 maja 1880, dnia 15 czerwca 1880 i dnia 20 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10tej w tusądowym gmachu a to na 2 pierwszych terminach tylko wyżej ceny szacunkowej na 3cim zaś nawet poniżej takowej nastąpi.

Cenę wywołania wynosi suma 3000 zł. Wadyum 300 zł. w gotówce.

Resztę warunków i protokół egzekucyjny opisania oraz oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz Jaworski w Kalwaryi.

Kalwarya 2 grudnia 1879.

(2753) **Obwieszczenie.**

L. 2378. Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej „Kopań“ z przysiółkiem „Gniła“ rozpoczną się dnia 24 kwietnia 1880.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania w pomienionej gminie może się na miejscu w Kopani przed komisyą hipoteczną zgłosić i wszystko naprowadzić, co do wyjaśnienia i ochrony swych praw za stosowne uzna.

Z c. k. sądu powiatowego
Przemyślany 15 kwietnia 1880.

(2693 3—3) **Edykt.**

L. 2331. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że dozwolona uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 14 stycznia 1878 l. 11145 na rzecz Bogdana Janowicza celem wydobycia kwoty 200 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 483 w Kobakach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, do dłużnika Jakóba Angełeniuka należącej, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 14 maja, 18 czerwca, i 16 lipca 1880, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Bliższe warunki licytacyi, protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tus registraturze.

Kuty 31 sierpnia 1879.

(2642 3—3) **Edykt.**

L. 181. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego a to sumy 725 zł. z odsetkami po 6% od dnia 11go lutego 1876, i 1% prowizyi w kwocie 7 zł. 25 ct. sumy 725 z 6% odsetkami od dnia 11 sierpnia 1876 i 1% prowizyi w kwocie 7 zł. 25 ct. tudzież sumy 19829 zł. 76 ct. z 7% odsetkami od 11 sierpnia 1877 liczyć się mającemi po odtrąceniu kwoty 226 zł. 7 ct. tudzież kosztów sądowych 23 zł. 65 ct. i egzekucyjnych 24 zł. 42 ct. i kosztów druku edyktu w kwocie 31 zł. 40 ct. przysądzonych, dalej w drodze rozszerzenia na zaspokojenie także wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego a to kapitału 5039 zł. 72 ct. z prowizyą 4% od dnia 31 grudnia 1874 i 30092 zł. 20 ct. wraz z prowizyą 5% od dnia 31 grudnia 1875 tudzież prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat, w półrocznych równych kwotach 140 zł. od dnia 1 stycznia 1877 zalegających, zaś od reszty raty w kwocie 465 zł. 51 ct. za czas od 1 stycznia 1875 zalegającej a następnie w półrocznych równych kwotach po 912 zł. od dnia 1go lipca 1875 roku zalegających, za każdą pojedynczą ratę od dnia zapadłości aż do dnia uiszczenia po 6% liczyć się mającą i nadzwyczajnym dodatkiem po 2% i obowiązań dłużnika skryptami objętych, nareszcie kosztów w kwocie 29 złr. 57 cnt. i 24 złr. 82 cnt. przymusową sprzedaż dóbr Barvłowa wedle Dom. 268 pag. 59 n. 17 haer. P. Wincenty Mierzyńskiej własnych, w powiecie sądowym Łopatyńskim położonych na dzień 13 maja 1880 o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie obwodowym.

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w powyższym terminie, w którym dobra także niżej ceny szacunkowej, za jaką bądź cenę sprzedane będą.

2. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 116900 zł.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komissyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 5% ceny wywołania to jest sumę 5845 zł. bądź w gotówce, bądz w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarz. kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. banku narodowego w Wiedniu. Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazecie Lwewskiej.“

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

O rozpisaniu tej przymusowej licytacyi zawiadamia się p. Wincentę z Biłgorajskich Mierzyńską c. k uprzyw. galic akcyjny bank hipoteczny, tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, wierzycieli zaś hipotecznych, którymby niniejsza uchwała sądowa, sprzedaż dóbr Baryłowa rozpisująca, lub jako dalsza w tej sprawie zapaść mająca z jakichkolwiekbądź powodów, albo wcale nie, a bo wcześnie przed terminem licytacyjnym nie mogła być doręczoną, nareszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dn. 24 grudniu 1878 jako dniu wystawionego wyciągu tabularnego do tabuli krajowej weszli przez edykta i równocześnie w osobie adwokata Dra Wesołowskiego z zastępstwem adwokata Dra Mijakowskiego ustanowionego kuratora. Złoczów dnia 13 marcaa 1880.

Licytacya.



We czwartek **dnia 22go kwietnia b. r.** odbędzie się na targu **w Gródku**, o 11 godzinie przed południem sprzedaż około 20 ułańskich koni służbowych, w drodze licytacyi.

Z adjutantury 8 pułku ułanów.
Gródek dnia 16 kwietnia 1880.
(2764 1—3)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera.